780358

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI.

№ Wilno,dnia 21 listopada 1925 roku. 17.

2688 IV 1925

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział	Str.
1/ "Lietuva" o zbyteczności dalszych układów z Polską.	I.	1.
2/ "Lietuva" o "nowej fazie" sprawy wileńskiej w związku z zerwaniem rokowań.	"	1.
3/ "Trimitas" o niebezpieczeństwie ekonomicznego uzależnienia Litwy od Polski w razie otwarcia spławu na Niemnie przed odzyskaniem Wilna.	"	2.
4/ Wystąpienie posła sowieckiego w Litwie w sprawie stosunków Sowietów z Polską i z Litwą.	"	3.
5/ "Lietuvos Zinios" o stosunku Litwy do nowej konjuktury politycznej w Europie.	"	4.

II. SPRAWY GOSPODARCZE.

	Dział	Str.
6/ Opozycyjna mowa pos. Sugintasa /v.l./w sprawie sprawozdania kontroli państwowej z wprowadzenia w życie budżetu państwowego w 1923 r.	II.	1.
7/ "Lietuvos Zinios" o reformie rolnej i polityce ks. Krupawicziusa.	"	3.
8/ Uchwała angielsko-litewskiej Izby Handlowej	"	3.

IV - V. ŻYCIE POLSKIE I INNE MNIEJSZOSCI NARODOWE.

	Dział	Str.
9/ Skutek polityki gwałtów i represyj.	IV -V.	1.
10/ Zapytanie posłów frakcyj żydowskiej,polskiej,i niemieckiej w Sejmie dn.9 listopada r.b. w sprawie zamazywania szyldów w językach mniejszościowych w Kownie.-	"	2.
11/ Wybór i aresztowanie prezesa Rady Miejskiej m. Kowna p.K.Janczewskiego.	"	5.
12/ O domek Mickiewicza.	"	6.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

	Dział	Str.
13/ Woldemaras o klęsce wyborczej Wielko-Litwinów w Kłajpedzie.	VI.	1.
14/ "Lietuvos Zinios" oskarża rzady chadeckie o klęskę w Kłajpedzie.	"	3.
15/ Jak tłumaczy klęskę kłajpedzką organ rządzącej chadecji.	"	4.

X. K R O N I K A , a/ polityczna.

	Dział	Str.
16/ Likwidacja "rządu" białoruskiego.	X.	1.
17/ Wywiad posła fińskiego w Rydze.	"	1.
18/ Zatarg między sądem,a gubernatorem kraju kłajpedzkiego.	"	1.
19/ W przededniu zawarcia traktatu Litwy z ZSSR.	"	1.
20/ Galwanauskas o Chamberlaina.	"	2.
21/ Wyniki konferencji kolejowej państw bałtyckich.	"	2.
22/ Litwa na międzynarodowej konferencji żeglugi.	"	2.
23/ Cenzura pism zagranicznych.	"	2.
24/ Rozwój komunikacji powietrznej z zagranicą.	"	2.
25/ Likwidacja włoskiej agencji konsularnej w Kłajpedzie.	"	2.

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ~~DOMINIKAŃSKA № 13.~~ Wileńska ul. Nr. 25 m.3.

b/ Kronika z zakresu spraw wewnętrznych.

	Dział	Str.
26/ Projekt zniesienia pozostałości rekwizycyjnych.	X.	3.
27/ Awantury w Uniwersytecie Kowieńskim.	"	3.
28/ Nagłe zapytanie ludowców w Sejmie.	"	3.
29/ Projekt zmiany ustawy o reformie rolnej przyjęty w trzeciem czytaniu.	"	4.
30/ Ustawa o likwidacji majątków cudzoziemskich na Litwie.	"	4.
31/ Interpelacja w sprawie roztrwonienia pieniędzy państwowych.	"	4.
32/ Dlaczego narażono państwo na stratę 100,000 lit.?	"	4.
33/ Propaganda litewskich socjalistów wśród mniejszości narodowych.	"	5.

c/Kronika Kłajpedzka.

34/ Nowy kierunek w polityce kłajpedzkiej.	"	5.
35/ Pogłoski o rozwiązaniu Sejmiku.	"	5.
36/ Zwołanie Sejmiku Kłajpedzkiego.	"	5.
37/ Nowe pismo w Kłejpedzie.	"	5.
38/ Skazanie szpiega polskiego.	"	5.

d/Kronika oswiatowa.

39/ Nadmiar nauczycielstwa.	"	5.

----000000ooo----

I.ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Lietuva" o zbyteczności dalszych układów z Polską.-"Lietuva" w N.245 z 31/X.r.b. zamieszcza artykuł,w którym zastanawia się nad dotychczasowemi układami polsko-litewskiemi i dochodzi do wniosku, że dalsze układy są zbyteczne."Lietuva" pisze:

Układy w Kopenhadze i Lugano należą już do przeszłości.Narobiły one na Litwie sporo wrzawy.Obecnie zaś społeczeństwo litewskie z niepokojem zapytuje:co będzie dalej?czy układy zostały tylko przerwane, czy też zerwane ostatecznie?Wielu Litwinów sądzi,iż układy zostaną wcześniej czy później wznowione gdzieś w Nizzy czy Monte-Carlo.Czy jednak przypuszczenia te są uzasadnione? Rząd litewski wyraźnie zaznaczył,iż trzymać się będzie ramek konwencji kłajpedzkiej.Polacy zaś bez ogródek oświadczyli, że nie widzą dla siebie żadnego interesu w spławie drzewa bez jednoczesnego otwarcia komunikacji kolejowej.,~~[illegible]~~ Żądanie polskie otwarcia komunikacji kolejowej czyli stworzenie normalnej komunikacji pomiędzy Polską i Litwą nie ma nic wspólnego z dyspozycjami konwencji kłajpedzkiej,to też rzecz oczywista nie mogło się spotkać z aprobatą rządu litewskiego.-

Polacy obrali sprytną taktykę.Zdając sobie sprawę z tego, że trudno jest domagać się od Litwy stosunków konsularnych czy dyplomatycznych,zanim nie została zlikwidowana sprawa zagrabienia terytorjum litewskiego przez Polskę,wysuwać zaczęli kwestje gospodarcze,pragnąc tą drogą rozstrzygnąć także kwestje polityczne.- Polacy wiedzą, że otwarcia komunikacji kolejowej pomiędzy Litwą a Polską,wyczekują oprócz nich także bliżsi ~~sąsiedzi~~ i dalsi sąsiedzi Litwy.Przez otwarcie komunikacji kolejowej spodziewają się Polacy zrealizować swe żądania polityczne.To też po ewentualnem zawarciu z Litwą odnośnej konwencji kolejowej Polacy zaczęli, by niewątpliwie dowodzić,że konsularne,a nawet dyplomatyczne stosunki polsko-litewskie są logiczną i niemal nieuniknioną konsekwencją owej konwencji.-

Dla Polski więc kwestje gospodarcze są sprawą drugorzędną.- Chodzi jej przedewszystkiem o cele polityczne.A jeśli tak, to o co ma się Litwa z Polską układać? Sądzić przeto należy, iż sezon układów polsko-litewskich zakończył się już ostatecznie i wszelkie wróżby o rzekomych układach w Nizzy czy Monte-Carlo są bezpodstawne.-

"Lietuva" o "nowej fazie" sprawy wileńskiej w związku z zerwaniem rokowań.- "Lietuva" w N.243 z 29/X.r.b. zamieszcza artykuł,w którym omawia nową jakoby fazę sprawy wileńskiej w zwiazku z zerwaniem układów w Lugano.-Artykuł "Lietuvy" podajemy in extenso.-

Układy w Lugano zostały zerwane, gdyż Polacy gwałtem chcieli narzucić Litwie propozycję otwarcia komunikacji kolejowej,co,zdaniem Polski, również leży w ramkach konwencji kłajpedzkiej.Postępowanie Polaków rzuciło światło na dążenia polskie:Polacy dążą do umorzenia sprawy wileńskiej na arenie politycznej.Kwestja ta była już zrésztą dość obszernie przez prasę litewską poruszana.- Fakt,że Polska mając dziś najlepszą sposobność do porozumienia się z Litwą w sprawie spławu drzewa postarała się jednak zerwać układy,pozwala wyciągnąć wnioski,iż spodziewa się ona osiągnięcia w przyszłości swych celów w sposób o wiele łatwiejszy.Nadzieje swe zgodnie ze szczeremi wynurzeniami prasy polskiej,opierają Polacy na wewnętrznym kryzysie Litwy,jaki ma nastąpić w czasie nowych wyborów.do sejmu.Zdaniem Polski wzmiankowany kryzys,a więc

ZAGRANICZNE ŻYCIE POLITYCZNE

nieład wewnętrzny wpłynie na osłabienie stanowiska Litwy i nasunie tem samem nader wygodną okazję do ponownego podjęcia układów, być może nawet przy pomocy pewnych czynników zewnętrznych. Innemi słowy Polska spodziewa się osłabienia Litwy i dlatego zerwała układy.Litwini od tylu lat,walczący o swe najświętsze prawa do Wilna winni pamiętać, że okres czuwania jeszcze nie minął.Dotychczas sprawa wileńska znajdowała się w biernym stanie i nie podejmowano aktywnych kroków do jej zlikwidowania.W trakcie układów w Lugano,Polacy spróbowali wydobyć od Litwinów przejście nad kwestją wileńską do porządku dziennego,zasłaniając się potrzeba odnowienia stosunków ekonomicznych.Próba polska spełzła na niczem. Jasną jest jednak rzeczą, że Polska będzie często się do prób takich uciekała,gdyż pcha ją do tego wciąż się utrudniająca sytuacja zewnętrzna i ekonomiczno-wewnętrzna.-

Tak więc kwestja wileńska wychodzi ze stanu pasywnego i staje się aktualną kwestją w Europie Wschodniej.Zaczyna się okres aktywnych walk o Wilno.Wprawdzie nie są to orężne walki, lecz doniosłość ich na tem nie cierpi.To też naród litewski pomimi toczących się w jego łonie walk socjalnych,winien okazać się w tej doniosłej chwili silnym jednością.Po wytrwaniu przez długie lata na stanowisku-niepodobna opuścić ręce właśnie w najważniejszym momencie,od którego zależy odzyskanie Wilna.-...

"T r i m i t a s" o n i e b e z p i e c z e ń s t w i e e k o n o m i c z n e g o u z a l e ż n i e n i a L i t w y o d P o l s k i w r a z i e o t w a r c i a s p ł a w u n a N i e m n i e p r z e d o d z y s k a n i e m W i l n a .- "Trimitas" Nr.42 z dnia 29/X.r.b. zamieszcza artykuł, w którym wypowiada się przeciwko spławowi drzewa Niemnem,dopóki spławiane lasy znajdują się w rękach polskich.Artykuł "Trimitasa" podajemy w streszczeniu:

Po porozumieniu polsko-litewskiem zaczęłoby się spławiać z okupowanej Litwy materjał leśny.Znaczna część drzewa pozostałaby w Kowieńszczyźnie.Materjał leśny by staniał.W związku z tem odżyłyby na Litwie tartaki,fabryki celulozy,maszyn rolniczych,mebli,zapałek i t.d. Jednym słowem rozwinąłby się silnie przemysł drzewny.Lasy znajdujące się w rękach polskich eksploatowane są przez Anglików i innych kapitalistów zagranicznych.Ponieważ zaś robotnik litewski jest tańszy od innych,przeto kapitalistom zagranicznym najlepiej by się opłaciło przerabiać materjał leśny na miejscu / w Kowieńszczyźnie/ i eksportować go już w postaci gotowych przetworów,zamiast wieźć surowiec przez Litwę drogą tranzytową. W związku z tem powstałyby nowe branże przemysłu drzewnego,jak np: fabryki papieru i t.p. Przemysł ten pochłonąłby sporo kapitałów krajowych,a zapewne i obcych.Jednocześnie sporo ludzi znalazłoby pracę.Słabą jednak stroną powyższych możliwości byłoby to, że przemysł drzewny w Litwie czerpałby surowiec z rąk polskich, a tem samem znajdowałby się w całkowitej zależności od Polski.- Wystarczyłoby, aby ta ostatnia skierowała swój eksport drzewny innemi drogami,a na Litwie niezwłocznie nastąpiłby kryzys przemysłu drzewnego,bankructwa firm,bezrobocie,może nawet spadek waluty.

Polska więc mogłaby w każdej chwili wywierać na Litwę presję i zmuszać Litwinów do ustępstw,zwłaszcza, że miałaby zapewnione poparcie zagranicznych kapitalistów zainteresowanych osobiście w litewskim przemyśle drzewnym.Niepodległość Litwy stałaby się w takim razie fikcją.-

Litwa nie ma przeto żadnego wyrachowania zarzucać sobie dobrowolnie stryczek polski na szyję.Dopiero po odzyskaniu Wilna i Wileńszczyzny byłaby Litwa od Polaków niezależna i mogłaby odpowiednio zasilać swój przemysł.-

Układ wewnętrzny wpłynie na osłabienie stanowiska Litwy i nada-
nie tem samem nader wygodną okazję do ponownego podjęcia w Lugano,by móc nawet przy pomocy pewnych czynników zewnętrznych. Innemi słowy Polska spodziewa się osłabienia Litwy i dlatego zerwała układy. Litwini od tylu lat walczący o swe najświętsze prawa do Wilna winni pamiętać, że okres czuwania jeszcze nie minął. Dotychczas sprawa wileńska znajdowała się w biernym stanie i nie podejmowano aktywnych kroków do jej zlikwidowania. W trakcie układów w Lugano, Polacy spróbowali wydobyć od Litwinów przesunięcie nad kwestję wileńską do porządku dziennego, zasłaniając się potrzebą odnowienia stosunków ekonomicznych. Próba polska spełzła na niczem. Jasne jest jednak rzeczą, że Polska będzie często się do prób takich uciekała, gdyż pcha ją do tego wciąż wzrastająca sytuacja zewnętrzna i ekonomiczno-wewnętrzna.

Tak więc kwestja wileńska wychodzi ze stanu pasywnego i staje się aktualną kwestją w Europie Wschodniej. Zaczyna się okres aktywnych walk o Wilno. Wprawdzie nie są to orężne walki, jednak doniosłość ich na tem nie cierpi. To też naród litewski pomimo toczących się w jego łonie walk socjalnych, winien okazać się w tej doniosłej chwili silnym jednością, po wytrwaniu przez długie lata na stanowisku niepodobna opuścić rąk właśnie w najważniejszym momencie, od którego zależy odzyskanie Wilna.

"Trimitas" o niebezpieczeństwie ekonomicznego uzależnienia Litwy od Polski w razie otwarcia spławu na Niemnie przed odzyskaniem Wilna.

"Trimitas" Nr.42 z dnia 29/X.r.b. zamieszcza artykuł, w którym wypowiada się przeciwko spławowi drzewa Niemnem, dopóki spławiane lasy znajdują się w rękach polskich. Artykuł "Trimitasa" podajemy w streszczeniu:

Po porozumieniu polsko-litewskiem zaczęłyby się spławiać z okupowanej Litwy materjał leśny. Znaczna część drzewa pozostałaby w Kowieńszczyźnie. Materjał leśny by staniał. W związku z tem odżyłyby na Litwie tartaki, fabryki celulozy, maszyn rolniczych, mebli, zapałek i t.d. Jednym słowem rozwinąłby się silnie przemysł drzewny. Lasy znajdujące się w rękach polskich eksploatowane są przez Anglików i innych kapitalistów zagranicznych. Ponieważ zaś robotnik litewski jest tańszy od innych, przeto kapitalistom zagranicznym najlepiej by się opłaciło przerabiać materjał leśny na miejscu (w Kowieńszczyźnie) i eksportować go już w postaci gotowych przetworów, zamiast wieźć surowiec przez Litwę drogą tranzytową. W związku z tem powstałyby nowe branże przemysłu drzewnego, jak np: fabryki papieru i t.p. Przemysł ten pochłonąłby sporo kapitałów krajowych, a zapewne i obcych. Jednocześnie sporo ludzi znalazłoby pracę. Złą jednak stroną powyższych możliwości byłoby to, że przemysł drzewny w Litwie czerpałby surowiec z rąk polskich, a tem samem znajdowałby się w całkowitej zależności od Polski. Wystarczyłoby, aby ta ostatnia skierowała swój eksport drzewny innemi drogami, a na Litwie niezwłocznie nastąpiłby kryzys przemysłu drzewnego, bankructwa firm, bezrobocie, może nawet upadek waluty.

Polska więc mogłaby w każdej chwili wywierać na Litwę presję i zmuszać Litwinów do ustępstw, zwłaszcza, że miałaby zapewnione poparcie zagranicznych kapitalistów zainteresowanych osobiście w litewskim przemyśle drzewnym. Niepodległość Litwy stałaby się w takim razie fikcją.

Litwa nie ma przeto żadnego wyrachowania narzucać sobie dobrowolnie stryczek polski na szyję; dopiero po odzyskaniu Wilna i Wileńszczyzny byłaby Litwa od Polaków niezależna i mogłaby odpowiednio zasilać swój przemysł.

W y s t ą p i e n i e p o s ł a s o w i e c k i e g o w L i t w i e w s p r a w i e s t o s u n k ó w S o w i e t ó w z P o l s k a i z L i t w ą .-"Lietuvis" w N.44 z dn.30/X.r.b. zamieszcza artykuł prof.Woldemarasa ,w którym przytoczone zostało dłuższe przemówienie posła sowieckiego w Litwie Aleksandrowskiego, wygłoszone five - o-clock'u w jego prywatnem mieszkaniu.Przemówienie to miało treść następującą :

W ostatnich czasach dokonały się w całej Europie poważne zmiany.Tak np: układy locarneńskie wpłynęły mocno na osłabienie więzów pomiędzy Francją a Polską.Przedtem bowiem Francja występowała w roli czynnej obrończyni Polski,obecnie zaś udzielenie Polsce pomocy będzie zależało od orzeczenia całej Ligi Narodów, gdzie jak wiadomo główne skrzypce gra Anglja.Do ostatecznego jednak upadku sojuszu polsko-francuskiego jest jednak daleko

Następnie Aleksandrowskij omawiając kwestję zaniepokojenia Litwinów z powodu wizyty Cziczerina w Warszawie,dowodzi,iż niepokój ten jest podstawnym,gdyż Cziczerin wcale nie wyraził się aby rząd moskiewski miał być niezainteresowany w Litwie.Cziczerin gościł w Warszawie jedynie do podtrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich.Wznowienie sojuszu rosyjsko-francuskiego jest w przyszłości bardzo możliwe.Nie byłoby nic dziwnego,gdyby Czyczeryn uczynił w tej materji propozycję Francji.Prędzej,czy później kwestja ta stanie się aktualną.Stąd mogłoby zagrażać niebezpieczeństwo sojuszowi polsko-rosyjskiemu.Litwie jednak,gdyby nawet układy francusko-rosyjskie się rozpoczęły,nic nie grozi.

P.Aleksandrowskij zaznacza dalej,iż stosunki rosyjsko-litewskie mogłyby się rozwinąć na zasadach przyjętych w układzie moskiewskim w 1920 r.Nie Rosji w tem wina jednak,że stosunki rosyjsko-litewskie nie rozwinęły się w ten sposób.-

P.Aleksandrowskij nie bez szyderstwa przypomina dalej,że uzyskane przez Litwę od Rosji koncesje leśne nie zostały po dziś dzień wykorzystane.W związku z tą kwestją przechodzi p. Aleksandrowskij do umiędzynarodowienia Niemna oraz do układów w Kopenhadze i Lugano,przypominając, iż rząd rosyjski protestował w swoim czasie przeciwko umiędzynarodowieniu Niemna bez wiedzy i udziału Rosji.To też rzecz oczywista rząd rosyjski nie uznaje postawień świeżych konferencyj polsko-litewskich.Układy polsko-litewskie w Kopenhadze, o których nawet rządowi moskiewskiemu ni nie zakomunikowano,wcale nie przystoją wyobrażanym sobie przez rząd moskiewski stosunkom rosyjsko-litewskim.-

Dalej p.Aleksandrowskij przypomina,iż Rosja niejednokrotnie proponowała Litwie zwołanie wspólnej konferencji dla omówienia spraw spornych.Niedawniej np: jak na wiosnę roku bieżącego Moskwa proponowała Kownu zwołanie konferencji w sprawie technicznej strony spławu drzewa.Rząd litewski wszystkie propozycje odrzucił

Wreszcie zaznaczył p.Aleksandrowskij,iż Rosja nie ma zamiaru xWxxxxxxxxxxxxx stworzenia wschodniego paktu bezpieczeństwa Litwa więc może być o swe granice spokojną.-

Profesor Woldemaras w artykule swym robi pewne wywody z przemówienia posła Aleksandrowskiego.Wywody te podajemy w streszczeniu:

Wizyta Cziczerina w Warszawie nie była zwyczajnym wydarzeniem.Rosja usiłowała wizytą tą odstraszyć Niemcy od układów locarneńskich po przez zaproponowanie Polsce gwarancyj jej granic wschodnich.Wizyta ta jednak była gestem bardzo odległym od zbliżenia istotnego pomiędzy Polską a Rosją.Żadne przeto niebezpieczeństwo wyrzeczenia się przez Rosję Litwy na rzecz Polski nie grozi.Nawiązując do słów Aleksandrowskiego ,że o ileby zarysował się sojusz francusko,rosyjski,groźny dla Polski,Litwa by na tem

Wystąpienia posła sowieckiego w Litwie w sprawie stosunków sowietów z Polską i z Litwą. - „Listowie" w N.44 z dn.30/I.r.b. zamieszcza artykuł prof.Woldemarasa, w którym przytoczone zostało dłuższe przemówienie posła sowieckiego w Litwie Aleksandrowskiego; wygłoszone fizą - o-clock'u w jego prywatnem mieszkaniu. Przemówienie to miało treść następującą:

W ostatnich czasach dokonały się w całej Europie poważne zmiany. Jak np. układy locarneńskie wpłynęły mocno na osłabienie więzów pomiędzy Francją a Polską. Przedtem bowiem Francja występowała w roli czynnej obrońcy Polski, obecnie zaś udzielenie Polsce pomocy będzie zależało od orzeczenia całej Ligi Narodów, gdzie jak wiadomo główną skrzypce gra Anglja. Do ostatecznego jednak upadku sojuszu polsko-francuskiego jest jednak daleko.

Następnie Aleksandrowskij omawiając kwestję zaniepokojenia Litwinów z powodu wizyty Cziczerina w Warszawie, dowodzi, iż niepokój ten jest podstawowy, gdyż Cziczerin wcale nie wyraził się, aby rząd moskiewski miał być niezainteresowany w Litwie. Cziczerin wcale w Warszawie jedynie do podtrzymania dobrych stosunków sąsiedzkich. Zamówienie sojuszu rosyjsko-francuskiego jest w przyszłości bardzo możliwe. Nie byłoby nic dziwnego, gdyby Cziczerin uczynił w tej materji propozycję Francji. Prędzej, czy później kwestja ta stanie się aktualną. Stąd mogłoby zagrażać niebezpieczeństwo sojuszowi polsko-rosyjskiemu. Tylko jednak, gdyby nawet układy francusko-rosyjskie się rozpoczęły, nie grozi.

P.Aleksandrowskij zaznacza dalej, iż stosunki rosyjsko-litewskie mogłyby się rozwinąć na zasadach przyjętych w układzie moskiewskim w 1920 r. Nie Rosji w tem wina jednak, że stosunki rosyjsko-litewskie nie rozwinęły się w ten sposób.

P.Aleksandrowskij nie bez szyderstwa przypomina dalej, że uzyskane przez Litwę od Rosji koncesje leśne nie zostały po dziś dzień wykorzystane. W związku z tą kwestją przechodzi p. Aleksandrowskij do międzynarodowienia Niemna oraz do układów w Kopenhadze i Lugano, przypominając, iż rząd rosyjski protestował w swoim czasie, przeciwko umiędzynarodowieniu Niemna bez wiedzy i udziału Rosji. To też przez oczywistą rząd rosyjski nie uznaje postawień świeżych konferencyj polsko-litewskich. Układy polsko-litewskie w Kopenhadze, o których nawet rządowi moskiewskiemu nie zakomunikowano, wcale nie przystoją wyobrażonym sobie przez rząd moskiewski stosunkom rosyjsko-litewskim.

Dalej p.Aleksandrowskij przypomina, iż Rosja niejednokrotnie proponowała Litwie zwołanie wspólnej konferencji dla omówienia spraw spornych. Niedawniej np. jak na wiosnę roku bieżącego Moskwa proponowała Kownu zwołanie konferencji w sprawie technicznej strony spławu drzewa. Rząd litewski wszystkie propozycje odrzucił.

Wreszcie zaznaczył p.Aleksandrowskij, że Rosja nie ma zamiaru [illegible] stworzenia wschodniego paktu bezpieczeństwa. Litwa więc może być o swe granice spokojna.

Profesor Woldemaras w artykule swym robi pewne wywody z przemówienia posła Aleksandrowskiego. Wywody te podajemy w streszczeniu:

Wizyta Cziczerina w Warszawie nie była zwyczajnym wydarzeniem. Rosja usiłowała wizytą tą odstraszyć Niemcy od układów locarneńskich po przez zaproponowanie Polsce gwarancyj jej granic wschodnich. Wizyta ta jednak była gestem bardzo odległym od zbliżenia istotnego pomiędzy Polską a Rosją. Żadne przeto niebezpieczeństwo wyrzeczenia się przez Rosję Litwy na rzecz Polski nie grozi. Nawiązując do słów Aleksandrowskiego, że o ileby zarysował się sojusz francusko-rosyjski, groźny dla Polski, Litwa [illegible]

nie straciła,prof,Woldemaras jest przeświadczony,że Rosja zawsze będzie popierała Litwę w jej dążeniach przeciwko Polsce i że stosunki litewsko-rosyjskie będą zawsze jaknajlepsze,Prof, Woldemaras przyłacza się do poglądu p,Aleksandrowskiego,że Litwa jest winną niezawrcia serdecznych stosunków z Rosją dotąd, gdyż rząd litewski nawet traktatu handlowego nie potrafił z Rosja zawrzeć,-

Obecnie, gdy przedstawiciel rosyjski wyraźnie zaznaczył, iż Rosja jest zainteresowana w bliższej współpracy z Litwą,od samych Litwinów zależy,czy maja utrzymać państwo niepodległe i odzyskać Wilno,przyznawane im z większych państw tylko przez Rosję,czyteż być wasalami Polski,Droga niepodległej Litwy do Wilna prowadzi przez ~~Rosję~~ Moskwę,droga zaś Litwy, jako prowincji polskiej,do Wilna - przez Warszawę,-

"L i e t u v o s Ż i n i o s" o s t o s u n k u L i t w y d o n o w e j k o n j u k t u r y p o l i t y c z n e j w E u r o p i e ,- "Lietuvos Zinios" w N,253 z d,10/XI,r,b, zamieszcza artykuł w którym omawia nową/po konferencji w Locarno/ konjukturę polityczną w Europie oraz stanowisko Litwy w tej kwestji,Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

W związku z pesymistycznym nastrojem prasy litewskiej, przewidującej,iż konferencja locarneńska,normująca stosunki międzymocarstwowe,ponownie wystawi mniejsze państewka na ucisk większych,dały się również słyszeć głosy,iż państwka nadbałtyckie zostaną podzielone pomiędzy Polską,Sowdepją i Niemcami,-

Pesymizm powyższy nie jest bodaj uzasadniony,Spodziewać się należy, iż właśnie pakt locarneński zagrodzi drogę do nowych awantur politycznych,zwłaszcza, że mocarstwa mają dość kłopotów ze swemi wciąż fermentującemi kolonjami i dominjami i nie dopuszczą do bezprawi międzynarodowych,niebezpiecznych zarówno dla autorytetu Ligi Narodów,jak też dla polityki kolonjalnej,Szybkie zlikwidowanie sporu grecko,bułgarskiego najlepiej to potwierdza,

Litwa winna oceniać nową konjukturę polityczną w Europie z punktu widzenia sprawy wileńskiej,Polska bezspornie dobrowolnie Wilna Litwie nie odda ,dążąc notabene do opanowania linji kolejowej Wilno-Możejki-Libawa,Polacy słabo wierzą w trwałość swych granic zachodnich,to też z tem większą energją szukają wyjścia na morze w Kłajpedzie i Libawie,Z tej to strony spotka się Litwa z najgwałtowniejszym atakiem polskim,Praktycznie będzie to wyglądało w ten sposób,że znów posypią się na Litwę skargi polskie przed Ligą Narodów o rzekome gwałcenie konwencji kłajpedzkiej,Dalej "Lietuvos Zinios" dowodzą,iż sytuacja międzynarodowa Polski uległa osłabieniu,co jest ważnym momentem w sprawie wileńskiej,Niezadługo dojdzie do objektywnej rewizji problemu wileńskiego w Lidze Narodów,a tem samem do sukcesu Litwy,-
Liga Narodów bowiem będzie na przyszłość bardziej się troszczyła o swój autorytet moralny,aniżeli dotychczas,Kwestja wileńska zaś wciąż grozi rozniecenieniem pożaru w Europie Wschodniej,W imię więc swego autorytetu i powszechnego pokoju rozstrzygnie Liga tę kwestję,-

--------- oooo0000oooo---------

II,SPRAWY GOSPODARCZE,-

a/ Stosunki wewnętrzne,-

Opozycyjna mowa posła Sugintasa /v,l,/ /sprawozdania - sprawie kontroli państwowej z wprowadzenia w życie budżetu państwowego w 1923 r,- "Lietuvos Żinios" w N,246 z 1/XI,r,b, zamieszczają mowę pos,Sugintasa /v,l,/ rzucającą światło na nieuczciwe nieraz szafowanie groszem publicznym,przez "krikszczioniów",dzisiejszych władców Litwy,Mowę swą nawiazuje pos,Sugintas do sprawozdania posła referenta Steponawicziusa /ch,d,/ zbijając twierdzenia tego ostatniego,Mowę Sugintasa podajemy w streszczeniu:

Rozważane obecnie przez Sejm sprawozdanie z budżetu z 1923 r jest pierwszem w swoim rodzaju sprawozdaniem w ciągu 5-ciu lat istnienia republiki litewskiej,Sprawozdania takie winny być dostarczane corocznie,to też wyrazić należy ubolewanie,iż kontrola państwowa dotychczas się tem nie zajęła,Zaznaczyć również należy, iż dotychczas nie została przyjęta ustawa o kontroli państwowej,co wnosi wiele zamieszania,-

Trudno się zgodzić z referentem ks,Steponawicziusem,który twierdzi,że kontrola państwowa,krytykując celowość przyjętych przez Sejm ustaw,względnie wglądając w sprawy należące do resortu ministerstwa przekracza zakres swych kompetencyj,- Naodwrót nadzór nad celowem szafowaniem grosza publicznego przez ministerstwo należy do obowiązków kontroli państwowej,-

W sprawozdaniu kontroli Państwowej zaznacza się, że dnia 1 stycznia 1924 r, skarb państwa wykazał deficyt,Referent ks, Steponawiczius zaprzecza temu,Jednakże sprawa przedstawia się zgodnie ze sprawozdaniem Kontroli Państwowej,W 1923 r, spodziewano się 208 miljonów dochodów,w tem - 193 milj,dochodów zwyczajnych,Uzyskano zaś zaledwie 166 milj, lit,Niedobór więc 42 milj,I lit, wyniósł, Wydatki wyniosły 163 miljony,Dnia 31 grudnia 1923 roku pozostało nieopłaconych przekazów na sumę przeszło 14 milj, lit, zaś przedłużonych kredytów na sumę przeszło 10 milj, lit, Z tego wynika, że deficyt wynosił dnia 1-go stycznia 1924 roku 19,227,385 lit, Tak więc sprawozdanię Kontroli Państwowej jest wbrew zaprzeczeniom referenta ks,Steponawicziusa zgodne z prawdą

Przy rozpatrywaniu sprawozdania z wprowadzenia w życie budżetu z 1923 roku,skonstatować należy nie dopuszczalny brak wyliczenia się poszczególnych ministerstw z wyznaczonych im kredytów,Ogółem ministerstwa nie wyliczyły się jeszcze z 705 milj, auks,,a mianowicie: ministerstwo spraw wewnętrznych - z 88 milj, auks,, ministerstwo finansów - ze 143 milj- auks,, ministerstwo handlu i przemysłu - z 25 milj- auks, ministerstwo spraw zagranicznych z 2 66 milj, auks, Brak wyliczenia się ministerstw datuje się aż od 1919 roku,Stan taki w praworządnem państwie jest niedopuszczalny i wina za to spada na Kontrolę Państwową,która nie potrafiła wywrzeć nacisku na ministerstwa,ażeby w czas się wyliczyły,

Pozatem nie wyliczono się z udzielonych w 1923 roku kredytów w wysokości 3I milj- lit, stanowiących 15% całego budżetu z 1923 r, Kontrola Państwowa pomimo przedstawionych sobie wykazów takowych nie sprawdziła i opinji swej o nich nie wyraziła,Takich niesprawdzonych wykazów z 1923 roku istnieje na sumę 74 milj, litów co łącznie z owymi 3I milj,lit, stanowi 105 milj,lit, czyli 55% całego budżetu,Tak więc Sejm Litewski ma obecnie rozpatrywać sprawozdanie z wprowadzenia w życie nie całego budżetu /1923 r,/ lecz mniejszej jego połowy,To też należy go uważać za niepełny i dlatego nie może być mowy o jego zatwierdzeniu zwłaszcza,że nie wyliczono się jeszcze z 16 milj,lit, z budżetu na rok 1924,-

II.SPRAWY GOSPODARCZE.-

1/ Stosunki wewnętrzne.-

O p o z y c y j n a   m o w a   p o s ł a   S u g i n t a s a /ch.d./ o s p r a w o z d a n i u z k o n t r o l i p a ń s t w o w e j z w y k o n a n i a b u d ż e t u p a ń s t w o w e g o w 1923 r.

W "Lietuvos Žinios" w N.248 z 1/XI.r.b. zamieszczono mowę posła Sugintasa /v.l./ [illegible] [illegible] publikowaną przez "Krikščionių" [illegible] [illegible] [illegible] pos.Sugintas [illegible] [illegible] Stepanavičiusa /ch.d./ [illegible] [illegible] mowę Sugintasa podajemy w streszczeniu:

[illegible] obecnie przez Sejm sprawozdanie z budżetu z 1923 r. [illegible] w swoim [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

~~xxxxxxxxxxxxx~~ Jest to rzeczą zgoła niedopuszczalną.Zawiniła kontrola państwowa,ponieważ ze zbyt małą stanowczością domaga się od rządu wyliczenia się z uzyskanych kredytów.-

W sprawozdaniu Kontroli Państwowej nie wspomina się o kapitałach państsowych inwestowanych w instytucjach prywatnych.W swoim czasie znaczne kapitały państwowe inwestowane zostały w Banku Handlu i Przemysłu,gdzie wkrótce dziać się zaczęły jakieś dziwne rzeczy.Spora pierwotnie ilość akcyj przeszła jakoś nieznacznie w ręce prywatne, przyczem państwo poniosło pono znaczne straty.-Kontrola Państwowa o tem przemilczała,co jest objawem niezdrowym i niedopuszczalnym.

Niewyraźnie również przedstawia się sprawa zaliczek dla poszczególnych ministerstw.Zaznaczono w sprawozdaniu Kontroli Państwowej,że ministerstwa pobrały zaliczek owych na sumę około 11.000 litów.Nic natomiast nie wspomina się o tem ile z zaliczek owych wpłynęło do Skarbu.Pozatem zaszedł w tej sprawie inny jeszcze niepożądany objaw: oto gabinet ministrów, na prośbę poszczególnych ministerstw zaliczki owe bezprawnie anulował.Przez to praca Kontroli Państwowej nad sprawdzaniem wykazów jest próżną. Z drugiej znów strony Kontrola Państwowa winna wyraźnie zaznaczać w sprawozdaniu ile zaliczek wpłynęło do skarbu.-

W sprawozdaniu Kontroli Państsowej wymienione są niewykorzystane i zamknięte kredyty,przyczem wyszło na jaw,iż zamknięto kredyty,któreby mogły przynieść krajowi korzyść.Przykład: w swoim czasie wyznaczono 24.000 litów na założenie punktów,w którychby przerabiano len.Ministerstwo Rolnictwa zredukowało te kredyty do 9.000 litów,okazując przez to,iż wcale nie dba o podniesienie krajowej kultury rolnej,eksportu i t.p.Podobnież cofnęło ministerstwo rolnictwa kredyty / 6000 litów/ na założenie punktów,w którychby suszono owoce i ogrodowizny,dalej zredukowało kredyty /17.000 lit./ na założenie punktów,w którychby oczyszczało się zboże,na 1.000 litów.Wszystko to naraża kraj na dotkliwe straty.

Ministerstwo Rolnictwa uzyskało ~~xxxxxxxxxx~~ 200.000 litów kredytów na popieranie towarzystw rolniczych.Kredyty te zostały całkowicie wyczerpane,lecz niezgodnie ze swem przeznaczeniem.Ministerstwo Rolnictwa,/zwłaszcza,odkąd na jego czele stanął ks. Krupawiczius/ zaczęło udzielać kredytów i zapomóg nietylko towarzystwom rolniczym,lecz także partjom politycznym,jak naprzykład Związkowi Rolniczemu /Ukininku Sajunga/ Temu ostatniemu udzieliło w 1923 r. ministerstwo rolnictwa 240.000 lit. tytułem pożyczki oraz 70.300 lit. tytułem zapomóg.Owczesny kontroler państwa p.Karoblis,będąc sam członkiem Ukin.Sajungi usankcjonował bezprawną i bezcelową robotę ks.Krupawicziusa,gdyż nie złożył żadnego protestu

Ministerstwo Rolnictwa okazało nieudolność w umiejętnem wykorzystaniu innych także kredytów.Tak np: zamknęło kredyty 5.000 lit. na złożenie spółkowych mleczarń,dalej kredyty/2.000 litów/ na zakładanie kółek rolniczych,zajmujących się sprowadzaniem i hodowlą rasowego bydła;zredukowało kredyty /268.000 lit./ przeznaczone na zalesianie kraju, na 230.000 lit., zamknęło kredyty 15.000 lit. / na grodzenie płotów,kopanie rowów i remont mostów. Zarząd Lasów Państwowych asygnował na remont dróg 60.000 litów jednakże włościanie nie otrzymali wynagrodzenia za przeprowadzenie remontu. Ministerstwo Rolnictwa cofnęło ~~xxxx~~ 37.968 lit. z ogólnej sumy kredytów /66.000 lit./ przyznanych departamentowi leśnictwa na opłacenie podatków samorządowych.Zamknięto dalej całkowite kredyty /165.000 lit./ na pożyczka dla pogorzelców,zredukowano kredyty / 1.976.000 lit./ dla wojskowych osadników na 407.000 lit.,podobnież kredyty /600.000 lit./ dla cywilnych osadników na 143.000 lit.Wobec tego wszystkiego nie należy się dziwić,że osadnicy nie mogą stanąć na nogi i produkcyjnie wykorzystać nadanej sobie ziemi.-Ministerstwo Rolnictwo nie umie więc wywiązać się ze swych bezpośrednich zadań.Z drugiej zaś strony Kontrola Państwowa wogóle skonstatowała, że w budżetach litewskich rolnictwo zajmuje zbyt małą pozycję / 1.77% całego budżetu/ Tak np: Bank Rolniczy otrzymał znikomą sumę 5.000.000 lit.Dalej konstatuje Kontrola Państwowa,że Ministerstwo Rolnictwa nie stworzyło sobie / w 1923 r./ w zakresie podnoszenia kultury rolnej żadnego planu,nie dało żadnej inicjatywy,która pochodziła całkowicie od organizacyj rolniczych-.

Kontrola Państwowa skonstatowała dalej w swem sprawozdaniu że w 1923 roku dokonywała się masowa kradzież lasów państwowych,czemu departament Leśnictwa nie umiał zaradzić. Niema zresztą w tem nic dziwnego, gdyż w administracji leśnej zajmują niejednokrotnie wysokie stanowiska ludzie,którzy pociągani już byli do odpowiedzialności sądowej za nadużycia.-

Kończy wreszcie pos.Sugintas swą mowę w sposób następujący: "Ponieważ sprawozdanie Kontroli Państwowej nie obejmuje całości budżetu z 1923 r.,ponieważ dalej Konstrola Państwowa nie okazała ani samodzielności, ani objektywności zezwalając na wydawanie zapomóg partjom politycznym,ponieważ wreszcie Kontrola Państwowa nie potrafiła wczas zażądać od ministerstw wyliczenia się ,, przeto frakcja włościan ludowców głosować będzie przeciwko zatwierdzeniu sprawozdania z wprowadzenia w życie budżetu z 1923 r.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o reformie rolnej i polityce Krupawicziusa.- "Lietuvos Žinios" w N.250 z 6/XI.r.b. zamieszczają artykuł,w którym gwałtownie atakują politykę ministra rolnictwa ks.Krupawicziusa w związku z przeprowadzaną reformą rolną.Artykuł ten podajemy w streszczeniu:

Sfery rządzące /chadecja/ wysunęły na stanowisko ministra rolnictwa osobę ks.Krupawicziusa,pragnąc ten ważny resort urobić na swą modłę partyjną.Ks.Krupawiczius istotnie gorliwie przejął się swemi obowiązkami względem chadecji i nie licząc się ze środkami zaczął pracować nad wzmocnieniem partji.Kasa państwa stanęła otworem dla organizacyj chadeckich,jak np: Związek Rolniczy /Ukininku Sajunga/ "T-wo Kobiet Katolickich" i t.p.Wreszcie nawet ziemia, w którą miano zaopatrzyć bezrolnych i małorolnych stała się objektem spekulacji klerykalnej.W Ministerstwie Rolnictwa zagnieździł się protekcjonalizm na szeroką skalę.Powstała nowa kasta obszarnicza, a jednocześnie plebanje i klasztory hojnie zostały gruntami nadzielone.Nawet lasy litewskie nie uchroniły się przed "działalnością" Krupawicziusa. W swoim czasie pisał Kontroler Państwa ś.p.Zubrycki o Krupawicziusie jak następuje: "Krupawiczius bardzo samowolnie zaczął obchodzić się z lasami.Przedsięwziąłem środki, aby zagrodzić mu drogę do bezprawnego szafowania mieniem państwowem.Ks.Krupawiczius interpelowany przez frakcję ludowców w tej sprawie odrzekł bezceremonjalnie,iż będzie nadal obdarzał i wspierał swe /chadeckie/ organizacje.Niedawno wniesiona do sejmu interpelacja w sprawie wprowadzenia w życie reformy rolnej,ujawniała cały szereg faktów,dosadnie malujących gospodarkę ks.Krupawicziusa.Oto niektóre z nich.Działki ziemi dzierżawione w powiecie Koszedarskim przez bezrolnych i małorolnych zostały niedawno przekazane kościołowi,przyczem pleban kazał dzierżawcom czynsz 6-krotnie wyższy od dotychczasowego.W Retowie znów przytułek osławionego ks.Korzona otrzymał 180 ha ziemi,podczas gdy robotnicy z majątku Ogińskiego zaledwie 40 ha.W gminie Cytowiańskiej odebrano z powrotem działki od nadzielonych pierwotnie bezrolnych.Faktów podobnych uzbiera się więcej jeszcze.

Wobe zbliżających się wyborów do sejmu,ks.Krupawiczius niewątpliwie ze zdwojoną energją będzie prowadził swą szkodliwą dla całej Litwy robotę.

Opozycja winna dołożyć wszystkich sił,aby położyć kres polityce Krupawicziusa.-

U c h w a ł a angielsko-litewskiej Izby Handlowej.- "Dzień Kowieński"z dn. 10/XI.r.b. N.249 donosi:

Angielsko-litewska Izba Handlowa na walnem zgromadzeniu przyjęła rezolucję,w której wita Kowieńską Handlowo-Przemysłową Izbę zaznaczając z przyjemnością,iż stosunki handlowe między Litwą i Anglją wciąż się rozwijają i wyrażając nadzieję,że współpraca obu izb w znacznym stopniu przyczyni się do wzmocnienia stosunków gospodarczych między obu krajami.-

IV - V. ŻYCIE POLSKIE I INNE MNIEJSZOŚCI NARODOWE.-

S k u t e k p o l i t y k i g w a ł t ó w i r e p r e s y j.- "Dzień Kowieński" w Numerze z dnia 6/XI.r.b. zamieszcza ciekawe wywody na temat skutków dotychczasowej polityki antypolskiej rządu kowieńskiego - zamieszczony w dziale Wolna Trybuna. Jeśli wywody autorki i niezupełnie odpowiadają rzeczywistości - to świadczą one w każdym razie o żywotności i wrośnięciu w glebę elelmentu polskiego na Litwie, którego nic zmóc nie jest w stanie. Artykuł tej podajemy in extenso.-

Jeżeli nasza krajowa reforma agrarna ma istotnie na celu wzgląd polityczno narodowy, to przypatrzmy się, czy ten cel osiąga.-

Podobno przewaga żywiołu nielitewskiego miała się skupić na roli i to na większej własności.

Otóż nowopowstające młode państwo, budując nowe kształty istnienia politycznego, postanowiło wszystkie reminiscencje przeszłości dziejowej przekreślić.-

Jeżeli ścisłe przymierze dwu państw w w.XIV zniosło granice ekspansji narodowej i kulturalnej i żywioły narodowe wzajemnie się przeniknęły, to w XX nowe polityczne cele mogłyby nasunąć kierownikom nawy państwowej zarys ideału, która zapragnęliby wcielić w życie.-

Otóż w tym celu zainicjowano, aby tym żywiołom, które wydają się niepożądane, patrząc przez pryzmat narodowej polityki i dyplomacji, aby tym żywiołom właśnie uczynić warunki życia tego rodzaju by zmuszone były wyemigrować z kraju, wyciśnięte i wyparte brakiem oddechu.

Między innemi sposób przeprowadzenia reformy agrarnej podobno miał ów wzgląd na celu. Cóż jednak widzimy? Oto zastęp ilościowo zwiększył się. Jakimże to działo się sposobem i z jakiej przyczyny.-

Rozstrzygnąć akademicko na podstawie wnioskowania - niepodobna.-

Należałoby wniknąć w istotę tak stosunków miejscowych, jak też i psyche prowincji naszej.

Rodziny osiadłe bardzo są przywiązane do ziemi. Jest to prawda nie nowa. To też w czasach wolności i swobody fizyczno-społecznej przed Wielką Wojną synowie i córy jednego domu, wychodząc w świat po wykształcenie, naukę lub rozrywkę, odnosiły "uczuć swych kwiaty" domowi rodzinnemu, ziemi rodzinnej, ukochanemu niebu i borom, mrocznej pieśni ludu i tęsknej mowie piastunek swych i swych pierwszych spowiedników kapłanów.-

Do tego domu powracano z radością i po radość, powracano i ze swym smutkiem, niosąc gorycz rozczarowań i ból zawodów w życiu doznanych, aby ciche, a najdroższe ustronie ubuleczyło, lub ukoiło, ucieszyło i sił nowych dodało do życia. Solidaryzowano się ze wszystkiem, co kraj rodzinny niósł, czuło się jego dziećmi. Kochano go, ale życie wynosiło swą falą z gniazd i lwia część zostawała po miastach, a miastami temi rzadziej była Warszawa i Lwów, częściej Petersburg, Wilno i Ryga. Dziewczęta szły zamąż w inne strony, w starym dworze zostawał zwykle syn, lub w braku jego "stare panny" ciotki, lub siostry jakiejś młodszej generacji, zatopionej po miastach.

Zamknięcie hermetyczne rubieży rodzinnego kraju i reforma agrarna porządek ten odwróciła.-

Ci którzy byli, lub byliby daleko, ściągnęli z powrotem, niby żórawie na smęt, na ból, na ciche cierpienie, ku własnemu gniazdu.- Jakieś wielkie umiłowanie jak magnesowa igła, ściągnęło wszystkich zewsząd, wszystkich tych, którzy wspólne zawołanie znają. Skutek zaprzeczył przyczynie.-

Jeśli warunki stworzone miały nowopowstałe państwo oczyścić z tych żywiołów, ku którym skierowane były reformy, to cel nie zostaje osiągnięty.-

IV - V. ŻYCIE POLSKIE I INNE MISTERIOSCI NARODOWE.-

S k u t e k p o l i t y k i e w a z j o n y i r e p r e -

ay 1.-"Dziad Komiorski" = Numera z dnia 5/XI.r.b. zamieszcza ciekawe
wwody na temat wielkich dotychczasowej politwki antypolskiej rządu
komiorskiego - zamieszczony w dziale Woina Trybuna,Dobii wywody auto-
ki i niezupełnie odpowiadają rzeczywistości - to świadczy one w każ-
dym razie o żywotności i wrodzonym w ciele olbrzymu polskiego na
Dzisiaj Litwie,którego nie można już w stanie.Artykuł tej podstawy
in cresowo.-

Jeżeli można krótko ratować artykuł na istotnie na całą
wrzaj politycznie narodowy,to przyjąć się, [illegible]
rem.-

Podobno przesmaga żywiołu nieliterackiego mieni się słusz na
rok i to na tinaczej wiadomości.

Dość nonsensowne,jeśli chodzi pochodzenie nowe kwestie
istnienia politycznego,poświęcenie wszystkie tendencje
przeszłości dzisiejszej [illegible]

Jeżeli ścisła przynależność w XIV wieku [illegible]
okupacji narodowej i kulturalnej i życiu narodowego wzajemnie
się przenikniły,to w XX wieku polityczne gdzie można mówić
rowo nawet pewnej [illegible] idealnie,która [illegible]
w [illegible]

Otóż w tym celu zaniedbywano,aby tym świetnie,która wydaje
ale przeszłość,pozostawiając przede narodowej polityki i dyplo-
cudzoziemców.

Niektórzy tutaj zapewne [illegible] [illegible]
no mieć do wszelkiego [illegible] [illegible]
ozwoju.-

Postrzegamy skądinąd [illegible] [illegible]
na.-

Należałoby wnikać w istotę tak atomowych miejscowych,tak
też i pewnie prowincji [illegible]

Rozbiory należy [illegible] do złami.Jest to prze-
dą nie nowe.To też - czasach [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Względy silniejsze widocznie niż skale bytu materjalnego powołały rzeczywiście wszystkich,aby,jak jeden mąż stanęli przy tej nędznej roli,przy drogiej ziemi swojej,przy tych grobach i pamiątkach,przy swej całej umiłowanej bardziej niż teraźniejszość przeszłości.-

I jak? I dlaczego ?..

Rzecz trudno zrozumiała,logicznie nie pojęta.-

Otóż gdyby przenikliwość polityczna umiała z życiem iść jednobrzmiennie,innyby zgoła kierunek przybrała i zamiast uszczuplić ziemi,pozostawiłaby status quo,a umożliwiając i ułatwiając nawet wszelką sprzedaż i likwidowanie się,zachęcając cennością gruntu i warunkami celnemi wywozu pewnych artykułów rzecz oczywista,iż w przeciągu lat paru ani jednego rodu polskiego nie byłoby na Litwie,a miejsce "królewskiego szczepu Piastowego" zajęłyby żywioły pożądańsze,a przynajmniej w monetę zasobniejsze.-

A czyżby na tem państwo nie zyskało?

Z a p y t a n i e p o s ł ó w f r a k c j i ż y d o w s k i e j, p o l s k i e j i n i e m i e c k i e j w S e j m i e dn, 9 l i s t o p a d a r.b, w s p r a w i e z a m a z y w a n i a s z y l d ó w w j ę z y k a c h m n i e j s z o ś c i o w y c h w K o w n i e .- "Dzień Kowieński N.250 z dn.14/XI.donosi:

W odpowiedzi na zapytanie frakcji żydowskiej,polskiej i niemieckiej z dnia 2 października b.r.w kwestji nie ogłaszania rozkazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych,odwołującego okólnik z dn. 15 lipca 1924 r. o szyldach w językach mniejszości p.Minister Spraw Wewnętrznych oświadczył dnia 20 ~~ppx~~ października b.r. z trybuny sejmowej,że rozkaz zezwalający na używanie języków mniejszości na szyldach został wydany 23 lipca b.r. wszystkim Naczelnikom Powiatów.-

Pomimo to organy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych,policja,nic nie czyniła,by obywatele,należący do mniejszości narodowych,mogli naprawdę faktycznie i spokojnie korzystać z przysługującego im prawa i by przeciąć drogę tym żywiołom,które z pomocą gwałtu i terroru łamią to prawo już od r.1923,zasmarowując szyldy w językach mniejszości narodowych.-

Nie będąc prześladowano i karano,lecz przeciwnie spotykając się dotychczas z bierną pomocą władz,żywioły te kontunuują swą robotę i w nocy z 28 na 29 października b.r. zamazały w Kownie wszystkie szyldy - w ogólnej liczbie 100 z górą - tych obywateli, którzy skorzystali z rozkazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn.23.VII.b.r.

Wszystkie okoliczności,w jakich to wynikło wyraźnie wskazują że zamazanie zostało dokonane przez organizację,rozporządzającą dziesiątkami ludzi,którzy w nocy swobodnie i bez przeszkody ze strony stróżów porządku - policji dokonali swą robotę.-

Jak pokazało dokonane przez nas badanie, "plan pracy" był przez zamazywaczy z góry dobrze przygotowany,i jak widać z przytoczonych poniżej zeznań świadków naocznych,większość policjantów była poinformowana o mającem nastąpić zasmarowaniu szyldów i usunęła się ze swoich stanowisk na czas,kiedy w mieście gospodarzyli zamazywacze.Oto co zeznali widzowie tych wypadków:

1.Sakałauskas Michał,zamieszkały przy ul.Połągowskiej Nr.8 stróż Kowieńskiej Spółki Ochrony i Zamknięcia,w nocy z 28 na 29 października stróżował na części ul.Daukszy pomiędzy ul.Wileńską i ulicą Przystani Niemeńskiej,oraz na części ulicy Grodzieńskiej

Już było po godzinie trzeciej,kiedy od strony placu Ratuszowego,zbliżyła się do jego rejonu grupa,składająca się z 9,jak się potem okazało,dobrze ubranych,osób z latarniami,wiadrami i pendzlami w rękach.-

Gdy zaczęli oni zamazywać szyldy,Sakałauskas podszedł do nich Na jego pytanie:"Poco wy to robicie? ", odpowiedzieli: "Nie twoja rzecz,My drzwi i zamków łamać nie będziemy".Zasmarowawszy w jego rejonie wszystkie żydowskie szyldy,udali się oni w kierunku ul.Prezydenta.

Względy silniejsze widocznie niż skala bytu materjalnego powołały rzeczywiście wszystkich, aby, jak jeden mąż stanęli przy tej nędznej roli, przy drogiej ziemi swojej, przy tych grobach i pamiątkach, przy swej całej, zniszczonej bardziej niż teraźniejszość przeszłości.-

I jak? I dlaczego?

Rzecz trudno zrozumieć, logicznie nie pojęta.-

Otóż gdyby przenikliwość polityczna umiała z życiem iść jednobrzmiennie, inaczej ogoła kierunek przybrała i zamiast [illegible] plić ziemi, pozostawiłaby status quo, a umożliwiając i ułatwiając nawet wszelką sprzedaż i likwidowanie się, zachęcając cenności gruntu i warunkami dolnemi wywozu pewnych artykułów rzecz oczywista, iż w przeciągu lat paru ani jednego rodu polskiego nie byłoby na bitwie, a miejsce "królewskiego szczepu Piastowego" zajęłyby żywioły pożądańsze, a przynajmniej w morale zasobniejsze.-

A czyżby na tem państwo nie zyskało?

Zapytanie posłów frakcji żydowskiej, polskiej i niemieckiej w Sejmie dn. 9 listopada r.b. w sprawie zamazywania szyldów w językach mniejszościowych w Kownie.-

"Dzień Kowieński N.250 z dn.14/XI.donosi:

W odpowiedzi na zapytanie frakcji żydowskiej, polskiej i niemieckiej z dnia 2 października b.r. w kwestji nie ogłaszania rozkazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, odwołującego okólnik z dn. 15 lipca 1924 r. o szyldach w językach mniejszości p. Minister Spraw Wewnętrznych oświadczył dnia 20 października b.r. z trybuny sejmowej, że rozkaz zezwalający na używanie języków mniejszości na szyldach został wydany 23 lipca b.r. wszystkim Naczelnikom Powiatów.-

Pomimo to organy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, policja, nie czyniła, by obywatele, należący do mniejszości narodowych, mogli naprawdę faktycznie i spokojnie korzystać z przysługującego im prawa i by przecież drogę tym żywiołom, które z pomocą gwałtu i terroru łamią to prawo już od r.1923, zasmarowując szyldy w językach mniejszości narodowych.-

Nie będąc prześladowane i karane, lecz przeciwnie spotykając się dotychczas z biorną pomocą władz, żywioły te kontynuują swą robotę i w nocy z 28 na 29 października b.r. zamazały w Kownie wszystkie szyldy - w ogólnej liczbie 100 z górą - tych obywateli, którzy skorzystali z rozkazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn.23.VII.b.r.

Wszystkie okoliczności, w jakich to wynikło wyraźnie wskazują, że zamazanie zostało dokonane przez organizację, rozporządzającą dziesiątkami ludzi, którzy w nocy swobodnie i bez przeszkody ze strony stróżów porządku - policji dokonali swą robotę.-

Jak pokazało dokonane przez nas badanie, "plan pracy" był przez zamazywaczy z góry dobrze przygotowany, i jak widać z przytoczonych poniżej zeznań świadków naocznych, większość policjantów była poinformowana o mającem nastąpić zasmarowaniu szyldów i usunęła się ze swoich stanowisk na czas, kiedy w mieście gospodarzyli zamazywacze. Oto co zeznali widzowie tych wypadków:

1. Sakałauskas, Michał, zamieszkały przy ul. Połągowskiej Nr.6 stróż kowieńskiej Spółki Ochrony i Zamknięcia, w nocy z 28 na 29 października stróżował na części ul. Dawnej pomiędzy ul. Wileńską i ulicą Przystani Niemieńskiej, oraz na części ulicy Grodzieńskiej.

Już było na godzinie trzeciej, kiedy od strony placu Ratuszowego, zbliżyła się do jego rejonu grupa, składająca się z 9, jak się potem okazało, dobrze ubranych osób z latarniami, wiadrami i pendzlami w rękach.-

Gdy zaczęli oni zamazywać szyldy, Sakałauskas podszedł do nich. Na jego pytanie: "Poco wy to robicie?", odpowiedzieli: "Nie twoja rzecz. My drzwi i zamków łamać nie będziemy". Zasmarowawszy z jego rejonu wszystkie żydowskie szyldy, udali się oni w kierunku ul. Prezydenta.

Zazwyczaj na rogu ulicy Wileńskiej i Daukszy przez całą noc pełni straż policjant pierwszego rewiru policji.Tej nocy on jednak zginął niewiadomo dlaczego już po godzinie 1-szej i wrócił na swe stanowisko dopiero o godz.6 rano.-

Nie znalazłszy policjanta Sakałauskas natychmiast udał się do I rewiru policji przy ul.Daukszy i zawiadomił o smarowaniu szyldów znajdujących się w rewirze starszego i zwykłych policjantów.-Dowiedziawszy się od Sakałauskasa o 9 zamazywaczach,policjanci zaczęli się głośno śmiać i nic nie powiedzieli.Sakałauskas powrócił na swe stanowisko.Po 20 minutach z ulicy Prezydenta nadeszła nowa grupa,złożona więcej ni z 20 osób.Zatrzymała się ona rogu ulicy Wileńskiej i Daukszy.Jedni z nich czytali coś z zeszytu, inni zaś wsypali farbę do wiadra i mieszali.Wkrótce jedna ich część udała się w stronę Rybnego Rynku,druga w kierunku Domu Ludowego.

Dopiero w 40 minut po zawiadomieniu zjawił się policjant I rewiru.Kiedy Sakałauskas wskazał mu dokąd udali się zamazywacze, policjant obejrzał się i wrócił do swego rewiru.-

Ten sam Sakałauskas zeznał jeszcze co następuje: w nocy z 30 października na 1 listopada,w czasie stróżowania przezeń na rogu ul.Daukszy i Grodzieńskiej,podeszło do niego niespodzianie trzech mężczyzn.Dwaj z nich mieli w rękach rewolwery,trzeci zaś trzymał ręce w kieszeniach,lecz tak,iż była widoczna kolba rewolweru.Jeden z nich zażądał o d Sakałauskasa pasportu.Ten sądząc,iż ma do czynienia z agentami policji politycznej pokazał mu swój pasport.

Po przeczytaniu ta niewiadomo osoba powiedziała:"Poco szedłeś do policji zawiadamiać o malowaniu szyldów i poco leziesz w nie swoje rzeczy.Czy wiesz,że my będziemy mogli pozostawić ciebie tu, na miejscu zimnego" , i pogroziła Sakałauskasowi rewolwerem."Patrz jeżeli chcesz jeszcze żyć,to nie mieszaj się do nie swoich spraw" Przeczytawszy paszport i powiedziawszy:"I to jeszcze prawdziwy Litwin",ta niewiadoma osobistość zwróciła mu paszport i wszyscy odeszli.-

2.Stróż S-ki Ochrony i Zamknięcia,Jan Stankiewiczus,zamieszk. przy ulicy Prezydenta Nr.16,zeznał, że w nocy z 28 na 29 października,o trzeciej godzinie grupa z 10 osób podeszła do żydowskiego Banku Ludowego i księgarni "Kultura",znajdujących się przy ulicy Prezydenta i zasmarowała ich szyldy na drugiem piętrze.W tym samym prawie czasie naprzeciw rogu Alei Wolności i ul.Prezydenta szedł policjant.Stankiewiczus podszedł do niego i wskazał na zamazywaczy.Policjant uśmiechnął się tylko i podszedł do policjanta,stojącego przy pałacu Prezydenta.Obydwaj stali i patrzyli jak pracują zamazywacze.-Lecz z nich nikt nie podszedł.-

3.Stróż S-ki Ochrony i Zamknięcia Giniewiczus Józef,zamieszkały przy ulicy Janowskiej 11, stróżował tej nocy na ul.Daukszy od rogu ul. Wileńskiej do rogu ulicy Łukszysa.O godz.4 w nocy z zaułku Slusarskiego na ulicę Daukszy weszła grupa z więcej niż 20 osób. Jeden z nich szedł z latarnią,drugi zaś,czytając przy świetle latarni z zeszytu,wskazywał domy, gdzie były żydowskie szyldy.Po zasmarowaniu wszystkich szyldów odeszli oni w kierunku ulicy Wileńskiej.W kilka minut potem z N.16 przy ul.Daukszy wyszedł ten policjant,który pełni straż na rogu ul.Wileńskiej i Daukszy.Po godz.1 on zginął i tylko po 4 znów się ukazał.-

Zamazywacze byli jeszcze widoczni.Ginewiczus wskazał zamazywaczy policjantowi.Policjant na to odpowiedział:"To jest kombinacja z policją.Jeżeli ciebie w rewirze zapytają,to mów, że ani ja- ani ty nic nie widzieliśmy." Potem pogroziwszy palcem policjant powiedział:"Wiedz,że nasze siły są większe od innych".-

4.Buraszauskas Jan,zamieszkały przy ul.Jabłecznej Nr.1, stróż S-ki Ochrony,stróżował tej nocy od rogu Alei Wolności i ul.Orzeszkowej do koperatywy "Parama".On zeznał,że policjant z rogu ul. Orzeszkowej i Alei Wolności zginął gdzieś o g.1 i powrócił na swoje miejsce dopiero o godz.5 rano.Tak samo nie widział on policjanta pełniącego straż pomiędzy ogrodem Miejskim i ulicą Kanta. Szyldy smarowała grupa z 8 ludzi.Pozatem widział on wielką grupę zamazywaczy,jadącą automobilem.

5.Kiselis Wincenty,zamieszkały przy Scieżce Jutrzenki Nr.7, stróż S-ki Ochrony,stróżując na Alei Wolności,widział, jak o godz. 2 od strony Soborum weszła na Aleje Wolności grupa niemniej niż 50 osób,po 4 w szeregu.Na Alei Wolności zasmarowano szyld przy bramie kina "Oaza",chociaż tam zawsze stoi policjant.-

6,Kurauskas Leon,zamieszk, w Szańcach,też stróż S-ki Ochrony,zeznał,że w Szańcach on zawsze stróżuje razem z policjantem Grabauskasem,Chociaż w Szańcach szyldów nie smarowano,policjant tej nocy o g,l zginał i nie wrócił do g, 6 rano,-

Nazajutrz na zapytanie Kurauskasa,dlaczego on wczoraj zupełnie nie dyżurował,policjant odpowiedział:"Poco mnie sunąć głowę przeciwko ciżbie uzbrojonych ludzi,"

7,Szyldy zamazywano,gdzie one były tylko wywieszone,Na ulicach i na rogach,w miejscach, od których placówka policji daleko i w miejscach, gdzie takowa się znajduje,

Np: naprzeciw biura Żydowskiej Frakcji Sejmowej zawsze stoi policjant,O kilka kroków od tego miejsca przy mieszkaniu Ministra Spraw Wewnętrznych znajduje się agent wywiadu,Pomimo to szyld frakcji Żydowskiej został zamazany,

Sposób, w jaki zamazywanie szyldów zostało dokonane,obfitość ludzi biorących w zamazywaniu udział i inne powyżej opisane okoliczności wskazują,że w naszej stolicy działa jakaś tajna antyspołeczna organizacja,która swobodnie i bez przeszkód dokonuje swojej czarnej roboty,-

Kowieńskie wypadki w nocy z 28 na 29 października,które były możliwe tylko dzięki temu,że ta organizacja zgóry i napewno wiedziała,że władze nie będą ją śledzić,że nikt ją nie ukarze, jeszcze raz potwierdzają,że policja zupełnie nie myśli walczyć z zamazywaczami szyldów,a nawet odwrotnie jest zdecydowana dalej ich popierać,-

Z tego widać w jak smutnym stanie znajduje się ochrona mienia i dobra mieszkańców Kowna,jeżeli nawet policja zamiast pilnować porządku i spełniać rozkaz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych co do prawa używania języków mniejszości,biernie pomaga żywiołom chuligańskim i świadomie daje im możność brutalnego łamania tego prawa,-

Również okazało się, że o rozkazie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych,zezwalającym na używanie języków mniejszości na szyldach,nie wie zupełnie, albo nie myśli go stosować policja,lub przynajmniej część jej,-

8,Otóż,gdy właściciel sklepu tytuniowego przy ulicy Wileńskiej w Kownie,p,Epsztein wywiesił nazajutrz po zamazaniu nowy szyld w języku żydowskim,został wezwany do pierwszego rewiru, W nieobecności jego poszła żona,W rewirze spytano ją, dlaczego bez pozwolenia rewiru wywiesiła szyld żydowski,-

Nie wiedzą o tym rozkazie nawet sami Naczelnicy Powiatów,

9,Np: Naczelnik powiatu Rosieńskiego na posiedzeniu Rosieńskiej Rady Powiatowej 19 października b,r, na zapytanie członka Rady p,Lewi,dlaczego nie ogłasza on o zniesieniu rozkazu z 15 lipca 1924 roku,odpowiedział, że on także dowiedział się o tem tylko z pism,zaś urzędowo nic mu dotychczas nie zostało o tem zakomunikowane,-Oświadczenie Naczelnika Powiatu zostało wciągnięte do protokułu posiedzenia Rosieńskiej Rady Powiatowej,-

Dlatego też niżej podpisani członkowie Sejmu zapytują p, Ministra Spraw Wewnętrznych:

I,Czy są mu znane wyżej opisane wypadki?

II,Jeżeli tak, co on zamierza uczynić,żeby obywatele,należący do mniejszości narodowych,mogli faktycznie korzystać ze swego słusznego prawa używania języka ojczystego na szyldach i t,d, oraz w celu ochrony majątku i spokoju obywateli od zamachów tajnych organizacyj antyspołecznych,a te organizacje zlikwidować,-

III,Co on zamierza uczynić,by usunąć z posad i pociągnąć do odpowiedzialności za bezczynność te osoby,którym powierzono pilnować w Kownie porządku i które swego zadania nie wypełniły?

IV,Dlaczego odpowiednie organy administracyjne, jak np:Naczelnik Powiatu Rosieńskiego nie otrzymały dotychczas rozkazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn.23 lipca b.r,?

W imieniu Frakcji Żydowskiej,
Robinzon,-
W imieniu Frakcji Polskiej,-
Lutyk,-
W imieniu Grupy Niemieckiej,
Kinder,

9 listopada 1925 r,-
Kowno,-

[illegible]

[illegible]

[illegible]

W y b ó r i a r e s z t o w a n i e p r e z e s a R a d y M i e j s k i e j m i a s t a K o w n a p. K. J a n c z e w s k i e g o .- Po parętygodniowem przesileniu na stanowisko prezesa Rady Miejskiej,obrany został na to stanowisko,przedstawiciel frakcji polskiej p,Kazimierz Janczewski,Nazajutrz po wyborze p,Kazimierz Janczewski został zaaresztowany pod zarzutem dostarczenia skargi na stosunki kościelne dla Polaków w Państwie Litewskim nieznośne prałatowi papieskiemu ks,Kliknie,Przyczyny aresztu prasa litewska podała następujaco:

> Policja polityczna w Kownie otrzymała wiadomości,iż ks,Paweł Klikna wybiera się dn,12/XI,r,b, zagranicę,majac zabrać ze sobą rozmaite skargi,będące właściwie oszczerstwami przeciwko Litwie W zwiazku z tem ks,Klikna został tego dnia aresztowany,Rewizja ujawniła rozmaite dokumenty i spisy, przez co otrzymane przez policję polityczna wiadomości się potwierdziły,Podczas śledztwa wyszło na jaw, że znalezione u ks,Klikny skargi uzyskane zostały od polskiej frakcji sejmowej,za pośrednictwem obyw,Janczewskiego,W zwiazku z tem obyw, Janczewski został aresztowany i na zajutrz /13/XI,r,b,/ zwolniony.

"Dzień Kowieński"w N,254 podaje następujące zaprzeczenie powyższej wiadomości przez frakcję polska sejmową:

> Pośrednictwo Prezesa Kowieńskiej Rady Miejskiej p,Kazimierza Janczewskiego nie miała miejsca przy zwróceniu się ks,Klikny do Polskiej Frakcji Sejmowej,
>
> Monsignor Klikna,Prałat papieski, rodem z pod Kroż,narodowości Litwin,jako współpracownik sekretarjatu w Watykanie,zwrócił się oficjalnie i bezpośrednio do Polskiej Frakcji Sejmowej z prośba o materjały dla badań nad położeniem kościelnem Polaków w djecezji Żmudzkiej,w czem mu nie odmówiono,
>
> Co zaś sądzić o insunuowaniu przez "Rytas" Polskiej Frakcji "oszczerstw i skarg" rozumie bez komentarzy każdy,kto wie,jak ponurą rolę w naszej tragedji kościelnej odegrywa ten organ chrz,demokracji.-

W tym samym numerze "Dzień Kowieński" podaje:

> Aresztowany, nazajutrz po swym obiorze na Prezesa Rady Miejskiej przedstawiciel Frakcji Polskiej p,Janczewski,w piątek w południe dnia 13 listopada został zwolniony,W zwiazku z powyższym p,Janczewski złożył swój mandat do dyspozycji Rady Miejskiej
>
> Wiadomość o aresztowaniu p,K,Janczewskiego wywołała nad wyraz przykre wrażenie wśród najszerszych kół społeczeństwa polskiego na Litwie,Należy zauważyć,iż p,Janczewski jest również Prezesem Rady Gminnej w Widuklach,oraz delegatem swej gminy w Rosieńskiej Radzie Powiatowej,Po zwolnieniu p,Janczewskiego odwiedził go w mieszkaniu cały szereg przedstawicieli organizacji polskich jak również Litwini,składając swe kondolencje,między innemi również w imieniu Rady Miejskiej Burmistrz m,Kowna p,J,Wilejszys.-

"Echo" w N,272 podaje,że w piątek dnia 13 listopada z powodu aresztu p,Janczewskiego zwołany został Konwent Senjorów,na którym z inicjatywy przedstawiciela Litewskiej Frakcji,radnego Szatasa, stwierdzono,że do chwili wyjaśnienia przyczyn aresztu uwięzienie p, Janczewskiego nie może mu ~~szkodzić~~ przeszkadzać w wykonywaniu obowiazków Prezesa Rady Miejskiej,"Echo" stwierdza,że charakterystyczną

Zygzak i aresztowania przeszły jakby
Niejasny miasta Komisja p. K. Jaworzyna
Wiejskiego. - To pewnie odniosłem przeciętnie na utrudnienie orzecze
duży miejskiej,obrany zostali na to stanowisko,przodownicki frak-
cji polskiej p.Kazimierz Jaworzyński.Natychmiast po wyborze p.Kazimierz
Jaworzewski zostali aresztowanemu pod zarzutem dostarczenia akcji
na stosunki kościelne dla Polaków z Państwie Litewskim dziennika
prasowego papierosom ks.Wilkuła.Przyczyny przeszły przez litewska
podania następujące:

Policja polityczna w Kownie otrzymała niedawno,15 ks.Paweł
Kilkan wyjdzie się dn.12/XI.1.b. zamierzy,mają zabrać ze sobą
pozwanie ekarni,będą wiadomości ostatecznie.przeciwko litwie
. W związku z tem ks.Kilkan został tego dnia aresztowany.Rewizja
wiadomia rozmaite dokumenty i ayiaw. przez co otrzymane przez
polizję politycznie wiadomości się potwierdziły.Podczas aresztu
wyszło na jaw, że znajdzie ks.Kilkan skarżył wszystkie zarzu-
ty od polskiej trzeciej ostatecznie,za pośrednictwem obywatelstwa
skiego.W związku z tem obywa. Jaworzewski został aresztowany i na
wiązku /12/XI.r.b./ swoiniczy.

"Dzień Kowieński" w N.254 podaje następujące zaprzeczenie poprzed-
niej wiadomości przez Policję polską wojskową:

Poderwanie Kownem Komitetu Akcji Niejasny p.Kazimierz
ny do Polskiej Frakcji Sejmowej.
Wobec Kilkan,Prezes Komitetu, rodem z pod Poświęcia-
wodni Litwy,jako wpływowym członek Centrolitu w Państwie.Cen-
tralu aby stosunki i bezpośrednio do Polski i Frakcji Sejmowej
z przedstawicielami dla badań nad położeniem Kowieńskim Polo-
ków w Litwie,Imudzki,w czem nie ma ciosowiązku.
"Wiadomości i wiary" rozwia bez komentarzy każdy,kto wie,jak
ponury rolę w naszej trudnej Kościelnej odegrywa ten organ
chrześcijańskich.-

W tym samym numerze "Dzień Kowieński" podaje:

Aresztowanie. Wczoraj,w wigilię po Prezesa Akcji Nie-
jasnego pracownicy Frakcji Polskiej p.Jaworzewski.w pięter w
Polskiej dniu,15 ci wczoraj został zabrany z-powyżej
ksiądz p.Jaworzewski p.K.Jaworzewskiego wymienia wydawnictwa
nas przykry wrażenie wśród wszystkich kół społeczeństwa pol-
ków na Litwie Kowieńskiej,ks.p.Jaworzewski jest prezesem Frakcji
kiej w Wilnie,przez Sejmu Polskiego
niach w Kownie Akcji Narodowej p.K.Jaworzewskiego.Wydawnictwa
Akcji Narodowej burmistrz m.Kowna p.K.Jaworzewski.

"Słowo" w N.272 podaje,że w piątek dnia 13 listopada z powodu
aresztu p.Jaworzewskiego zwołany został Komitet Społeczeństwa,na którym
z inicjatywy przedstawicieli Litewskiej Frakcji,radnego Sautara,
zdecydowano,że do chwili wyjaśnienia przyczyn aresztu wicekonsula p.
Jaworzewskiego nie może on zabierać głosu w wykonywaniu obowiąz-
ków Prezesa Akcji Narodowej."Słowo" stwierdza,że ostatecznie

jest,że Konwent Seniorów do końca posiedzenia nie wiedział o uwolnieniu p.Janczewskiego.

Charakterystyczna jest rzeczą,że według międzyfrakcyjnej umowy zawartej przed rokiem wciągu trzech lat stanowiska Prezesa Rady Miejskiej miało być kolejno co roku obsadzane przez frakcję litewską,polską i żydowską.Ponieważ upłynął rok od wyboru pierwszego prezesa Litwina Merkisa przeto automatycznie władza Prezesa Rady Miejskiej miała przejść w ręce przedstawiciela Frakcji Polskiej.Litwini jednak stanęli na tem stanowisku,że Prezesem Rady Miejskiej "tymczasowej stolicy" winien być Litwin.Pertraktacje nie doprowadziły do żadnego kompromisu,gdyż polityczne koncesje socjalisty Bilinisa,którego kandydaturę wysunięto jako kompromisową,były przez Litewską Frakcję nie do przyjęcia.W ten sposób doszło do wyborów,których przebieg podajemy za N.270 "Echa" :

Przy postawieniu na porządek dzienny sprawy wyborów Prezydjum Rady Miejskiej na sali zapanowało ożywienie i natychmiast grobowa cisza,wśród której leader Litewskiej Frakcji p.Szatas, wysunął kandydaturę na Prezesa Rady Miejskiej Skardinskasa.Natychmiast Frakcja Polska wysuwa kandydaturę p.Janczewskiego.Socjalist Bilinis komunikuje,że Frakcja Socjalistyczna wstrzyma się od głosowania.Staje się rzeczą jasną,że wobec takiego stanowiska socjalistów o wyborze stanowić będą żydzi.Głosowanie daje następujący wynik: Skardiniskas - 20 głosów, p.Janczewski - 35. Były Prezes p.Merkis wygłasza krótkie,gorące przemówienie i uprasza p.Janczewskiego o zajęcie miejsca Prezesa.Pan Janczewski dziękuje za wybór i oświadcza,że będzie służyć wszystkim bez różnicy narodowości i partji i proponuje wyrażenie p.Merkisowi wdzięczności za taktowne i umiejętne przewodnictwo.Nowy Prezes proponuje wybór wiceprezesa.Frakcja Litewska oświadcza,że udziału w wyborach nie weźmie.Pan Janczewski po dłuższem wyczekiwaniu oświadcza,że wobec braku kandydatów sprawa wiceprezesa zostaje odłożona do następnego posiedzenia.-

O d o m e k M i c k i e w i c z a .- W dniu 11 listopada r.b. Rada Miejska m.Kowna na wniosek burmistrza postanowiła kupić za 15 ty litów domek Mickiewicza,będący własnością rosjanki Wasiljewej."Echo" podaje w tej sprawie następującą wzmiankę:

Obecna właścicielka domku,w którym mieszkał Mickiewicz zażądała 15.000 litów i kupno miało się już dokonać,gdyż magistrat na sumę tą się zgadzał,tymczasem niewiadomo dlaczego wmieszało się w tę sprawę prywatne polskie towarzystwo "Odrodzenie",które wyśrubowawszy cenę naprzekór magistratowi m.Kowna zaproponowało p.Wasiljewej 25.000 litów,utrudniajac w ten sposób miastu kupno tego domku.

VI. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

Woldemaras o klęsce wyborczej Wielko-Litwinów w Kłajpedzie. - /Charakterystyka wytworzonej sytuacji i dotychczasowych rządów w Kłajpedzie./

"Lietuvis" w N.43 z 30/X.r.b. zamieszcza artykuł prof.Woldemarasa,który obszernie omawia świeżą klęskę Wielko-Litwinów przy wyborach do sejmiku kłajpedzkiego,charakteryzując wytworzoną sytuację i rządy dotychczasowe.Wywody prof.Woldemarasa podajemy w streszczeniu:

Od tak dawna już odkładane wybory do sejmiku kłajpedzkiego przyniosły jak wiadomo w rezultacie 27 posłów Niemców i tylko 2 posłów Litwinów.Fakt to niezmiernie doniosły i znamienny.Dla przekonania się o tem wystarczy jedynie rzucić okiem na niedawną przeszłość Kłajpedy.-

Traktat wersalski; zasada narodowościowa wbrew woli ludności

Na mocy traktatu wersalskiego została Kłajpeda oderwana od Niemiec,bez oglądania się na wolę miejscowej ludności.Niemcy protestowały przeciw temu, dowodząc,iż oderwanie kraju kłajpedzkiego jest pod względem narodowościowem nieuzasadnionem,gdyż nie pozwolono autochtonom wyrazić swej woli co do przynależności do tego, czy owego państwa.W odpowiedzi na wywody niemieckie Ententa zaznaczyła,że większość ludności stanowią w Kłajpedzie Litwini a więc zasada narodowościowa została zachowana;pozatem dla Litwy w której posiadania miała przejść Kłajpeda,stanowi ta ostatnia jedyne wyjście na morze.Innemi więc słowy,mocarstwa wchodzące w skład Ententy uroczyście obwieściły, że Kłajpeda - to część narodowego terytorjum litewskiego.Jednakże wspólne pochodzenia języka a nawet wyznania niewystarcza jeszcze, ażeby dana część narodu musiała połączyć się z całością i żyć wspólnem życiem państwowem. Stany Ameryki Północnej i Południowej,które oderwały się samorzutnie od swych metropolij stanowią najlepszy tego przykład.Podobne zjawisko dało się zaobserwować przy rozpadaniu się składowych części Rosji,obecnie zaś występuje w Polsce, gdzie obce narodowości /Litwini, Białorusini,Ukraińcy/ gwałtem wcielone do państwa polskiego,starają się oderwać.Z tym też. a nie innym objawem mamy obecnie do czynienia w Kłajpedzie.Ostatnie wybory sejmikowe są pierwszą wyraźną odznaką,że stanowisko Kłajpedy jest antylitewskie i że chce ona powrócić do Niemiec.

Wybory wbrew konwencji przy dyktaturze wojskowej.-

Wybory odbywały się podług specjalnej opracowanej przez rząd litewski ordynacji wyborczej /nawet wbrew konwencji kłajpedzkiej/ gdyż spodziewał się on ~~przez~~ przeprowadzić do sejmiku większość litewską.Pozatem wybory odbywały się jednocześnie z istnieniem wojskowej dyktatury litewskiej,pilnie baczącej aby utrudnić zwycięstwo niemieckie.Skoro jednak, pomimo tendencyjnej ordynacji wyborczej i dyktatury wojskowej Niemcy odnieśli bezwzględne zwycięstwo,to nawet największy sympatyk Litwy nie będzie mógł nic przeciwko takim argumentom powiedzieć,będąc zmuszonym zgodzić się z tem,że Kłajpeda to kraj czysto niemiecki.-

Moralna utrata Kłajpedy i możliwość utraty faktycznej.-

Wybory sejmikowe są dla Litwy równoznaczne z moralną utratą Kłajpedy.Obecnie jedynemi gospodarzami kraju kłajpedzkiego stają się Niemcy.Zgodnie z konwencją kłajpedzką bowiem,cały aparat finansowy, oświatowy i administracyjny znajdować się winien w rękach sejmiku krajowego.Zakres władzy gubernatora litewskiego będzie bardzo ciasny.Dotychczas było wprawdzie inaczej,lecz nadal stwierdzić można z całą pewnością,iż rządy gubernatorów litewskich w Kłajpedzie już się skończyły i nie wrócą. Wprawdzie rząd litew-

[illegible]

… Tezy prof. Woldemarasa podajemy w streszczeniu.

Od tak dawna jak odkładane wybory do sejmiku kłajpedzkiego … w rezultacie 27 posłów … Litwinów … przekonania się … przeszłość Kłajpedy.

Traktat wersalski a zasada narodowościowa …

[illegible]

Wybory w atmosferze …

Wybory … [illegible]

Moralna utrata Kłajpedy i możliwość utraty faktycznej.

Wybory sejmikowe są dla Litwy równoznaczne z … Kłajpedy … [illegible]

ski nie zechce zmieniać dotychczasowego stanu rzeczy w Kłajpedzie podobnież,jak nie zechciał wypełnić obietnic swych,których nie szczędził w konwencji Kłajpedzianom.Dotychczas Kłajpedzianie-Niemcy nie domagali się zbyt uporczywie wypełnienia obietnic rządu litewskiego,na skutek interwencji Berlina,który obawiał się,aby Kłajpeda nie dostała się Polsce.Obecnie zaś niebezpieczeństwo polskie dla Kłajpedy,o ile nie znikło całkowicie,to w każdym razie zmalało,to też kłajpedzianie zaczną niewątpliwie domagać się wprowadzenia konwencji kłajpedzkiej w życie.W razie nieuwzględnienia zaś żądań Kłajpedzian przez rząd litewski wytoczą oni sprawę w Lidze Narodów /gdzie będzie już zasiadał przedstawiciel Niemiec i sprawę niewątpliwie zawsze wygrają,mając za sobą prawo oraz poparcie polityczne.Dodać należy, że Liga Narodów zawczasu jeszcze przed wyborami sejmikowymi w Kłajpedzie,zajęła się ustaleniem trybu w jakim ewentualne skargi kłajpedzian na rząd litewski mają być przez nią rozpatrywane.Skoro więc bieg rzeczy nie ulegnie zasadniczej zmianie,w takim razie Litwa niewątpliwie doczeka się faktycznej utraty Kłajpedy.Wszystkie ofiary poniesione przez Litwę dla Kłajpedy pójdą na marne.Rząd litewski, który wyrzekł się Wilna dla Kłajpedy utraci jedną i drugą dzielnicę. Skoro zaś dojdzie do tej ewentualności,wówczas wysunie się kwestja likwidacji niepodległej Litwy.Tak więc sprawa kłajpedzka nie jest dla Litwy kwestją jedynie terytorjalną,lecz problemem decydującym o niepodległości państwa.-

Gdzie wyjście?

Czy i jak da się ta cała sprawa naprawić? Niepodobna gwałtem utrzymać dzielnicy, która nie chce współżycia z danem państwem. Los państwa,które swą jedność wewnętrzną musi utrzymywać przy pomocy środków policyjnych jest nader niepewny.Cała trudność sprowadza się przeto do zasady wzbudzenia i utrzymania we wszystkich bez wyjątku mieszkańcach chęci należenia do jednego państwa.Zasada ta jednak na nieszczęście Litwy była i jest stale przez rząd litewski deptaną.-

Pomyślne konjuktury przyszłości.-

Kłajpeda bez trudu mogłaby ściśle zostać zespoloną z Litwą. Dostała się ona w swoim czasie pod władzę tej ostatniej nie bezpośrednio od Niemiec,lecz już po przetrwaniu kilkuletniej okupacji francuskiej.Za rządów komisarza francuskiego p.Petisné zaczęła się w Kłajpedzie wytwarzać wyraźna orjentacja litewska.Niemcy kłajpedzcy,nie cierpiąc zresztą/jak wszyscy Niemcy/ Francuzów,obawiali się,aby ci ostatni nie usadowili się w Kłajpedzie nazawsze, lub nie oddali jej Polsce, wobec której opinja niemiecka z powodu Śląska i wobec polskich pretensyj do Prus Wschodnich była jeszcze bardziej wrogo usposobiona.Oprócz tego obszar kłajpedzki oddzielony był od Niemiec granicą celną.Druga granica celna dzieliła go od Litwy.Wskutek tego drożyzna w Kłajpedzie zaczęła się gwałtownie wzmagać,jak również bezrobocie.Maleńki kraj o 150.000 mieszkańców,nie posiadający żadnych bogactw przyrodzonych nie mógł i nie może,rzecz prosta żyć życiem niezależnem.Już samo utrzymanie aparatu administracyjnego jest dla Kłajpedy ciężarem nie do zniesienia.-

Nie mogąc utrzymać się z własnych środków,Kłajpeda żyła "na kredkę",przyczem rząd litewski zobowiązał się spłacić Francuzom owe długi,a właściwie pokryć koszta związane z francuską administracją kraju.Spadek marki niemieckiej uczynił los Kłajpedzian jeszcze bardziej ciężkim.To też oczekiwali oni od Litwy wybawienia pod każdym względem.-

Będąc lepiej zorganizowanymi i posiadając stosunki w Niemczech,spodziewali się Kłajpedzianie,iż będą mogli pośredniczyć w ekonomicznych stosunkach Litwy z Niemcami i wogóle zająć wybitniejsze stanowisko w ekonomicznem życiu Litwy.Kłajpedzianie tembardziej skłaniali się ku Litwie,gdyż wiedzieli ze strony francuskiej wielki brak chęci do oddania Kłajpedy Litwie.

Francuzi nie tylko nie wynosili się z Kłajpedy,lecz w początku 1923 roku okupują nawet obszar Ruhry.Niezadługo jednak zgoła niespodziewanie wybuchło powstanie Litwinów Kłajpedzkich,którzy wspomagani przez Niemców zmuszają Francuzów do opuszczenia Kłajpedy.Litwini amerykańscy zaczęli spiesznie nadsyłać na rzecz powstańców dary pieniężne.Wszyscy kłajpedzianie jak jeden mąż,bez różnicy narodowości spoglądają w stronę Litwy oczekując od tej ostatniej wybawienia.-

aki nie zechce zmienić dotychczasowego stanu rzeczy w Kłajpedzie pozostaje,że nie zechcą wypełnić ostatnio zawych,których nie zaczęli w konwencji Kłajpedzkiem.Dotychczas Kłajpedzianie-Niemcy nie dowiedli się żeby uporczywie wypełniali obecnie rzeczy istniejące,na mocy międzynarodowej Berlina,który obowiązuje.Kłajpeda nie dostała się Polsce.Obecnie zaś niebezpieczeństwo polskie dla Kłajpedy,o ile nie wzięło całkowicie,to w każdym razie zmniejszyło,to też Kłajpedzianie zaczęli niewątpliwie domagać się wprowadzenia konwencji Kłajpedzkiej w życie.W razie niewykonania się zaś żądań Kłajpedzian przez rząd Litewski wtedy ci wydadzą Narodów /Ligi Narodów/ sprawę,mają za sobą prawo oraz poparcia politycznego.Dopóki należy, że Liga Narodów zawsze jeszcze przed wybuchem zastanowi się Kłajpedzie,zanim zdecyduje się na bunt.Kraj Kłajpedy,Wasyński oficjalny pomimo przez nikt dla Kłajpedy pójdą na marne.Rząd Litewski, który wyraźnie się dla Kłajpedy utraci jedna i druga zainteresowana delegacja. Skoro zaś dojdzie do tej ewentualności.wówczas wzmocnia się szansej za Litwą.Kłajpeda nie będzie miała niepodległej bytu.Tak więc sprawa Kłajpedzka nie jest dla bytu Litwy kwestią terytorjalną.Jest problemem decydującym o niepodległości państwa.-

Gdzie wyjście?

Czy i jak da się to całe sprawa naprawić? Niepodobna gwałtem utrzymać dotychczy, która nie chce współżycia z całem państwem. Lepa państwa,która jednocześ niemożliwe jest utrzymywać przy pomocy środków politycznych jest nader niepewny.Cała trudność sprawy da się przede do zasady uczuciowej i utrzymania na wszystkich bez wyjątku miejscach obcej należenia do tedwego państwa,zaś da ta jednak na niezrozpełcie bitwy była i jest stała przez rząd Litewski dopłaca.-

Pomyślna konjunktura przyszłości.-

Kłajpeda bez trudu mogłaby żądać zespolenia z Litwą, Dostała się ona w swoim czasie pod władzę tej państwo nie bezpośrednio od Niemiec,lecz już po przetrwaniu Kilkuletniej okupacji francuskiej,za rzadów Komisarza Francuskiego p.Petiana zaczęli ci francuzki,za rzadów Komisarza Francuskiego p.Petiana zaczęli się w Kłajpedzie wytwarzać wpływy Niemcy Francuzów,obu Kłajpedzie,nie ciarpiało przeto\jak wszyscy Niemcy Francuzów,obu stali się,aby ci państwi nie zwyciężyli się w Kłajpedzie przeszło lub nie oddali tej Polsce, wobec której opinia niemiecka z powodu śląska i wobec polskich pretensyj do Prus Wschodnich była jeszcze bardziej wrogo usposobiona.Dopóki tego obszar Kłajpedzki oddzielony był od Niemiec granicą celną,Prusy granica celna dzieliła go od Litwy.Wskutek tego, dzięki granicy w Kłajpedzie zaczęła się wwalczać nie rzadko,jak również bezrobocie.Malejąca kraj o 150,000 mieszkańców,nie posiadających żadnych bogactw przyrodzonych nie mogła i nie może,rzecz prosta żyć życiem niezależnem.Już samo utrzymanie aparatu administracyjnego jest dla Kłajpedy ciężarem nie do zniesienia.-

Nie można utrzymać się własnych środków.Kłajpeda żyła "na krodkę" przy pomocy rząd Litewski zobowiązał się wpłacić Francuzom dwa dlugi,a właściwie pokryć koszta związane z francuzką administracją Kraju.Zgadek marki niemieckiej wszystkie los Kłajpedzian stracili barbarzyńcy ciężkim.To też oczekiwali oni od bitwy wybawienia pod każdym względem.-

Będąc bowiem zorganizowanym i posiadając stosunki w pierwszych,gospodarczych się Kłajpeda mogli pochodnicy z ekonomicznych stosunków bytu z Niemcami i wogóle zatąd wybić.Litwa stanowiła w ekonomicznem życiu bytu Kłajpedzianie tem-bardziej skwapliwali się ku Litwie,gdyż widzieli ze strony francuskiej wielki brak chęci do oddania Kłajpedy Litwie.

Francuzi nie tylko nie wyrzekli się z Kłajpedy,lecz w pocz. do 1923 roku okupują nawet obszar Kraju.Niepodległa jednak rzecz nieporozumienia wyłoniło powstanie Litwinów Kłajpedzkich,którzy wspomagani przez Niemców zmusiła francuzów do opuszczenia Kłajpedy.Litwini zmuszeniu zaczęli sprzeczki jak jeden mąż,bez względu na stanowisko dany planowane.Wszyscy Kłajpedzianie jak jeden mąż,bez względu rodzinny narodowości zgodzili się w sprawie bytu oczekiwano od tej restytucji wybawienia.-

Rządy Smetony i jego program.

Pierwszy krok był trafny.Na żadanie szaulisów udał się do Kłajpedy p.Smetona,jako przedstawiciel litewski.Zdając sobie sprawę doskonale z sytuacji zaczął on propagować politykę opartą na zasadach równości Niemców i Litwinów.Przy "krikszczioniach" jednak polityka taka nie da się pomyśleć.W Kownie zaczęto niebawem oskarżać Smetonę o konszachty z Niemcami.

Po całkowitem opanowaniu Kłajpedy przez Litwinów rozpoczęły się układy z Anglją i Francją w sprawie przyznania Kłajpedy Litwie Partja Smetony /Pażanga/ gorąco agitowała wówczas za odrzuceniem owych głośnych 6-ciu punktów na których się dziś opiera konwencja kłajpedzka."Pażanga" wskazywała na to,że należy niezwłocznie zarządzić w Kłajpedzie wybory /nie czekając na zgodę Francuzów czy Anglików/ i przyznać Kłajpedzianom należne im prawa samorządu."Pażanga" była przekonana,iż w owym czasie wszyscy kłajpedzianie / zarówno Niemcy jak Litwini/ jednogłośnie opowiedzą się za Litwą.

Upadek Smetony i metody chadecji.

Rady "Pażangi" spełzły jednak jak zwykle na niczem.Smetona został wkrótce zmuszony do wycofania się z całej sprawy i wówczas dopiero "krikszczioniowie" pokazali Kłajpedzie co umieją.Rozpoczęto oficjalne układy o Kłajpedę w Paryżu.Francuzi nie chcąc,aby Litwini polubownie doszli z Niemcami do porozumienia,podjęli się roli opiekunów nad tymi ostatnimi i przyznali Kłajpedzianom w konwencji kłajpedzkiej tyle praw,ile nawet sami Niemcy nie oczekiwali.Rząd litewski zgodził się na wszystkie owe warunki,lecz dotychczas ani jednego ze swych zobowiązań nie wypełnił.Rząd litewski chce być "lojalnym" lecz co najwyżej w stosunku do polaków, którym nie przyznawał w konwencji żadnych praw,nie zaś w stosunku do Niemców,którym konwencja aż zbyt wiele praw przyznaje.

Skutki rządów dotychczasowych i perspektywy na przyszłość.

Ostatnie wybory sejmikowe świadczą o tem,że Litwini kłajpedzcy obierają przywódców-Niemców, którzy będą prowadzić kraj napowrót w objęcia Niemiec.Najdogodniejszy okres przeciągnięcia Niemców na stronę Kłajpedzką został już przepuszczony i użyty raczej do ich odepchnięcia.Stracony czas już nie wróci.Należy jednak próbować naprawić popełnione błędy.Dotychczas rząd litewski kroczył po niezawodnej drodze utraty Kłajpedy.Narazie doczekaliśmy się jedynie pierwszej jaskółki owoców polityki dzisiejszego rządu litewskiego.Niezadługo ukażą się dalsze jej skutki.Ażeby to uprzedzić należy zmienić całą politykę litewską.Kto jednak zmienia swą politykę,tem samem potępia swą politykę dotychczasową."Krikszczioniowie" się na to nie zdobędą i niewątpliwie będą kroczyli tą samą drogą zanim nie przyjdzie kres na nich, względnie na całą Litwę.Wybory kłajpedzkie zapewne pchną ich jeszcze więcej w objęcia polskie.Ideologja polityczna dzisiejszej Polski i "krikszczioniów" jest jednaka:kańczug,żandarm z kańczugiem,oto środek przy pomocy którego chcą rządzić państwem "krikszczioniowie" i rząd polski.Gdy niedawno jeszcze zaczęto mówić o odebraniu od Polski korytarza gdańskiego,wówczas pewien ~~[illegible]~~ odłam prasy polskiej zaczął snuć plany o potrzebie zajęcia /przez Polskę/ Prus Wschodnich wraz z Królewcem.Być może, iż Litwini również wspominając o Kłajpedzie, myślą o zagrabieniu Tylży.-

Im dalej,tem głębiej zapadamy w trzęsawisko.-

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o s k a r ż a r z ą d y c h a d e c k i e o k l ę s k ę w K ł a j p e d z i e .- "Lietuvos Žinios w N.248 z 4/XI.r.b. pisze:

Kto ponosi winę za to,że Wielko-Litwini ponieśli tak skandaliczną klęskę przy wyborach w Kłajpedzie? Urzędowy "Rytas" doszukuje się,aż sześciu przyczyn klęski,a mianowicie: 1/partje niemieckie, ukrywając swe tendencje eksterministyczne i wysuwając jedynie potrzebę autonomji,zdołały przeciągnąć na swą stronę Kłajpedzian-Litwinów.2/w spisach niemieckich znajdowali się kandydaci o litewskich

Nagły Omotony i jego program.

Pierwszy krok był trudny. Na zebranie organizacyjne wpadła do Krzyżanowic, tako przyjaciół literatki. Zebrało dosłownie z ulicy. Wszyscy przeciwko Polityce. Ogarnęła ich tacon rozpacz. Nikt nie chciał słuchać. Krzyczeli. Jakby tylko taka mia da się powiedzieć. Koniec. Rozeszli się.

Po całkowitym opanowaniu Krzyżanowic przez Niemców, Omotony wracają z Niemiec. Partia Omotony (Partia) jako jedyna wówczas na całym Śląsku, która przetrwała. Partia wykorzystała to, że nikt nie chciał mieć z Krzyżanowic i przyjęła Krzyżanowice pod swoje skrzydła. Partia ta nie miała żadnego programu. Jedynie hasło: Śląsk dla Ślązaków. Ale to wystarczyło, aby zdobyć sobie wielu zwolenników.

Upadek Omotony i metody działania.

Nagły "Trzaskowi" aparaty jednak tak szybko na niego, Omotona kostał wkrótce zmuszony do wycofania się z całej sprawy i powrotu do swojego "Krzyżanowickiego" Krzyżanowic do swojej Norymberdy. Omotona otoczyła wkrótce atmosfera Partyi. Przeciwni nie chcieli, aby Litwini na polskowale dostali Niemcom do porozumienia, podczas gdy Litwini ci polskowale nad tym ostatnim i przyznali Krzyżanowice w Komendzie Partyjnej. Partia była prawie, ale nawet sami Niemcy nie chcieli. Nagle Litwini zaczęli się na wszystko oko wsunąć. Jeszcze chcieli zdobyć za wszystkie cenę. Ale Litwini nie wypisali, nagle się na polskowale, ale na polskowale, ale na polskowale, ale

nazwiskach, co podziałało na miejscowych Litwinów, 3/ narodowe uświadomienie Litwinów kłajpedzkich jest niewielkie, 4/ ciężka sytuacja ekonomiczna kraju Kłajpedzkiego, popycha ludność tutejsza w objęcia Niemiec, 5/ Kłajpedzianie nie zapoznali się z dodatniemi stronami politycznego i kulturalnego życia Litwy, 6/ partje opozycyjne odstręczyły Kłajpedzian od Litwy, krytykują klerykalną politykę litewskich sfer rządzących.

Wartoby zastanowić się nad tem, czy sformułowane powyżej przyczyny istotnie złożyły się na klęskę wyborczą Wielko-Litwinów. Trudno dziś ściśle określi, wszystkie konsekwencje wyniku wyborów, lecz konsekwencje te niewątpliwie będą poważne i wkrótce zaczną się ujawniać. Do sejmiku kłajpedzkiego weszło jak wiadomo 27 posłów - Niemców i 2-ch posłów - Litwinów. Wśród owych 27-miu kandydatów niemieckich znajdują się niewątpliwie Litwini nietylko z nazwiska i pochodzenia, lecz także ze swego ustosunkowania się narodowościowego. Wszystkich widzimy jednak na listach niemieckich. Popchnęła ich do tego, zgubna dla Litwy polityka bloku ch.d.. Litwini Kłajpedzcy, pozostając Litwinami, odwrócili się nie od Litwy, a tylko od regime'u chadeckiego. "Rytas" twierdzi, że Kłajpedzianie są mało uświadomieni pod względem narodowym. Gdyby to nawet było prawdą w takim razie dwuletnie rządy "krikszczioniów" w Kłajpedzie nietylko nie wpłynęły na wzrost owego uświadomienia /w kierunku Litwy/, lecz przeciwnie wygrzebały pomiędzy Litwą a Kłajpedą przepaść, która dałaby się jedynie zasypać gruzami klerykalizmu. Fatalne wrażenie wywierała również na Kłajpedzianach nieumiejętność "krikszczioniów" unormowania ekonomicznego życia Litwy. Zniekształcenie reformy rolnej, system subsydjów dla partji rządzącej, ucisk prasy i t.d. - wszystko to nie mogło pociągnąć ludności kłajpedzkiej.

Tak więc istotnym winowajcą odpowiedzialnym za fatalne dla Litwy wyniki wyborów kłajpedzkich jest regime "krikszczioniów".

Wybory kłajpedzkie wywarły także wrażenie w Europie. Należy się z tem liczyć i dążyć do pozyskania sympatyj kłajpedzian drogą etyczną. Przedewszystkiem atoli należy usunąć źródło złego, a mianowicie panowanie "krikszczioniów" gangrenujące całą przyszłość Litwy.-

J a k t ł u m a c z y k l ę s k ę k ł a j p e d z k ą o r g a n r z ą d z ą c e j c h a d e c j i ? Według "Rytasa" / N.242 z dn. 1 listopada b.r./ na zwycięstwo niemieckie w wyborach złożyły się następujące przyczyny:

Einheitsfront, który zwyciężył, nie wysuwał nigdzie hasła "precz z Litwą", a tylko wszędzie podawała się z obrońcę autonomji, przyciagajac w ten sposób także litwinów kłajpedzkich, którzy w innym wypadku wcaleby na listy niemieckie nie głosowali.

2/ na listach niemieckich zamieścił Einheitsfront przedewszystkiem nazwiska zniemczonych Litwinów, jak Gajdis, Baldżius i t.d. co również pociągnęło szerokie masy litewskie, 3/ narodowe uświadomienie Litwinów Kłajpedzkich wyraża się jedynie w biernej formie. Trudno zresztą w ciągu 1 - 2 lat wykorzenić wpływ 600 lat niewoli niemieckiej. Nic też dziwnego, że hasła materjalne, autonomiczne i t.d. działają na Litwinów Kłajpedzkich silniej, aniżeli narodowe. 4/ Ciężka sytuacja ekonomiczna kraju Kłajpedzkiego, co zawsze ułatwia pracę opozycji. 5/ Kłajpedzianie otrzymywali informacje jedynie od Einheitsforntu i to informacje jednostronnie i ujemnie malujące ekonomiczne, kulturalne i polityczne życie Litwy. 6/ ataki opozycji litewskiej /"liaudininkowie, socjaliści "Pażanga"/ na politykę sfer rządzacych ogromnie przyczyniły się do zwycięstwa Einheitsfrontu. 7/ Einheitsfront wydał na agitację przedwyborczą ogromne sumy pieniężne, podejrzanego pochodzenia. 8/ Einheitsfront prowadził agitację w sposób nader bezceremonjalny, uciekajac się np: do zdzierania plakatów litewskich i t.p. 9/ utrudniano Litwinom głosowanie na wszelki sposób, jak np: w niektórych miejscowościach rozdawano tylko niemieckie kartki wyborcze, grożono robotnikom dworskim lokautem, w razie gdyby mieli głosować na listy litewskie i t.p. Wobec tego wszystkiego twierdzenia prasy niemieckiej o niemieckości Kłajpedy są bezpodstawne, gdy Litwini kłajpedzcy, którzy oddali swe głosy na niemieckie listy wyborcze zostali otumanieni przez partję Einheitsfrontu, operującego zasadą autonomji.-

X. K R O N I K A, a/ polityczna.-

L i k w i d a c j a "r z ą d u" b i a ł o r u s k i e g o.- "Siegodnia" donosi: Przez osobny protokuł Białoruskiej Republiki ludowej w związku z obecnem położeniem i zgodnie z wolą krajowych organizacyj białoruskich, rząd Białoruskiej Republiki Ludowej uchwalił przerwać swą działalność i zlikwidować się. Protokuł likwidacyjny został podpisany przez prezesa rady ministrów Białoruskiej Republiki Ludowej - A. Cwikiewicza, ministra skarbu - B. Zacharkę, sekretarza stanu - W. Prokulewicza, i kontrolera państwowego - L. Zajca. Protokuł i akt likwidacyjny zostały przesłane na kongres białoruski w Berlinie.-

"Kłajp. Zinios" podaje, że otwarty w Berlinie kongres zjazdu znajdujących się zagranicą białoruskich organizacyj, przyjął uchwałę, którą się zrzeka dotychczasowego nieprzychylnego względem rządu ZSSR stanowiska, uznaje miński rząd Sowieckiej Białorusi i wzywa do utworzenia wspólnego frontu dla wyzwolenia Białorusinów, zamieszkałych "pod jarzmem Polski".-

W y w i a d p o s ł a f i ń s k i e g o w R y d z e.- "Elta" podaje następujący wywiad z posłem finlandzkim w Łotwie i Estonji udzielony prasie w Rydze. Według komunikatu Elty z aprzeczył przypuszczeniu, że Finlandja wykazuje mniejsze zainteresowanie sprawami związku Państw Bałtyckich i dowodzi, iż fakt, że od przyszłego roku Finlandja zakłada w Rydze samodzielne przedstawicielstwo, wskazuje nie na chęć ograniczania stosunków z Łotwą, lecz na ich rozwijanie.-

Na zapytanie, czy Finlandja miałaby cokolwiek przeciw temu, aby na konferencję ministrów spraw zagranicznych Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski, która na wiosnę w 1926 roku będzie zwołaną w Rydze, została zaproszona również Litwa poseł odpowiedział, iż Finlandja zawsze sympatyzowała z Litwą. Ponieważ konferencję ryską organizuje Łotwa, dl dlatego też jej przysługuje inicjatywa zaproszenia Litwy. Finlandja nie rozważała tej kwestji i dlatego można ją uważać za otwartą.-

Z a t a r g m i ę d z y s ą d e m a g u b e r n a t o r e m k r a j u k ł a j p e d z k i e g o.- "Lietuvis" dowiaduje się o zatargu, jaki wynikł między administracją a sądem kraju kłajpedzkiego z prawem rekwizycji prywatnych mieszkań, przysługującem gubernatorowi kraju Kłajpedzkiego. Gubernator niedawno po długiej przerwie skorzystał ze swego prawa i zarekwirował kilka mieszkań dla potrzeb instytucyj rządowych. Właściciele tych mieszkań założyli z tego powodu protest do sądu, który rozstrzygnął sporną kwestję na korzyść właścicieli. Gubernator kraju wówczas ze swej strony założył protest na orzeczenie sądu w głównym trybunale. Sprawa ta obudza wśród wśród miejscowego społeczeństwa wielkie zainteresowanie, jako posiadająca wielkie znaczenie praktyczne.-

W p r z e d e d n i u z a w a r c i a t r a k t a t u L i t w y z Z S S R.- Litewska delegacja ekonomiczna udała się dnia 12 listopada do ZSSR.- Jak podaje urzędowa Elta litewska delegacja handlowa wyjechała do ZSSR d.12 listopada. W ostatnich dniach zarówno skład delegacji, jak i cel podróży znacznie się zmienił. Sprawa ta była niedawno przedmiotem obrad Gabinetu Ministrów, co dowodzi zainteresowania rządu tą kwestją.

Początkowo delegacja miała jedno tylko zadanie informacje. Mianowicie grupa przedstawicieli znaczniejszych litewskich przedsiębiorstw handlowych miała udać się do ZSSR w celu zapoznania się z możliwościami eksportu wytworów litewskich do ZSSR. Stosownie do tego został opracowany skład delegacji. Tylko w ostatnich dniach okazało się, że rząd zainteresował się omawianą sprawą, która w ten sposób zyskała szerszą podstawę. Rząd uchlił uzupełnić delegację przez urzędowych przedstawicieli zainteresowanych instytucyj rządowych. Tak np: przewidywani są następujący delegaci: przedstawiciel sejmowej komisji gospodarczej i Ministerstwa Rolnictwa p. Mikszys /zw. roln. - "ukininku sajunga"/ przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji inż. Landsberg i inni. Inni uczestnicy będą brali udział w charakterze rzeczoznawców przy omawianiu odpowiednich spraw. Pozatem uchwalono zaprosić do wzięcia udziału w delegacji członka Dyrekcji Kraju Kłajpedzkiego p. Szulca. Delegację będzie interesowała głównie sprawa wymiany towarów Postara się ona o nawiązanie mocniejszych węzłów handlowych z ZSSR

Z K R O N I K I ostatnich dni

L i k w i d a c j a rządu białoruskiego. Siegodnia donosi: Przed kilku [illegible] protokół [illegible] w związku z obecnym położeniem i zgodnie z wolą krajowych [illegible] białoruskich, rząd Białoruskiej Republiki Ludowej uznał za [illegible] przerwać swą działalność i zlikwidować się. Protokół likwidacyjny został podpisany przez prezesa rady ministrów Białoruskiej Republiki Ludowej - A.[illegible], ministra skarbu - J.Zacharkę, sekretarza stanu - [illegible] i kontrolera państwowego - I.Sajca. Protokół [illegible] likwidacyjny zostały przesłane na Kongres białoruski w Berlinie.

[illegible] podaje, że obecny w Berlinie Kongres [illegible] białoruskich organizacji, przyjął [illegible] sie sprawa [illegible] niezwykłego [illegible] uznaje mińskie rząd Sowieckiej Białorusi i wzywa do uznania wspólnego frontu dla wyzwolenia Białorusinów, zamieszkałych pod jarzmem Polski.

W y w i a d p o s ł a f i ń s k i e g o w R y d z e. [illegible] podaje następujący wywiad z posłem fińskim w Łotwie i Estonji [illegible] w Rydze [illegible] z [illegible] Finlandja [illegible] Państw Bałtyckich [illegible] od pierwszego roku Finlandja [illegible] w Rydze [illegible] chce ograniczenia stosunków z Łotwą, jeno ich rozwijania.

Na zapytanie, czy Finlandja mianowicie [illegible] na konferencję ministrów spraw zagranicznych Finlandji, Łotwy i Polski, które na wiosnę w 1926 roku będzie zwołana w [illegible] sympatyzowała z Litwą [illegible] Konferencję [illegible] dlatego [illegible] nie rozwiązała tej kwestji i [illegible] otwarte.

Z a t a r g m i ę d z y r z ą d e m a g u b e r n a t o r e m K r a j u K ł a j p e d z k i e g o. Litewskie donoszą o zatargu, jaki wyniknął między administracją a rządem Kraju Kłajpedzkiego z prawem rekwizycji prywatnych mieszkań, przysługującym gubernatorowi Kraju Kłajpedzkiego. Gubernator [illegible] skorzystał ze swego prawa i zarekwirował kilka mieszkań dla potrzeb instytucji rządowych. Właściciele tych mieszkań [illegible] powodu protest do sądu, który rozstrzygnął spór [illegible] właścicieli. Gubernator [illegible] strony zażaleń [illegible] na orzeczenie sądu w głównym trybunale. Sprawa ta [illegible] wśród miejscowego społeczeństwa wielkie zainteresowanie, jako posiadająca wielkie znaczenie praktyczne.-

W p r z e d e d n i u z a w a r c i a t r a k t a t u h a n d l o w e g o z S S S R. Litewska delegacja ekonomiczna wyjechała dnia 12 listopada do SSSR. [illegible] urzędowa Elta litewska delegacja handlowa wyjechała do SSSR d.12 listopada. W ostatnich dniach zmieniono skład delegacji [illegible] podróży [illegible] zmiany [illegible] były niedawno przedmiotem obrad Gabinetu Ministrów [illegible] zainteresowanie rządu tą kwestją.

Początkowo delegacja miała jedno tylko zadanie [illegible] grupa przedstawicieli zainteresowanych litewskich przemysłowców [illegible] miała udać się do SSSR w celu [illegible] eksportu wytworów litewskich do SSSR. Stosownie do tego został opracowany skład delegacji. Tylko w ostatnich dniach okazało się [illegible] zainteresował się [illegible] sprawą, która w tym sposób [illegible] podstawę. Rząd uchwalił uzupełnić delegację przez urzędowych przedstawicieli zainteresowanych instytucyj rządowych. Jak widzimy [illegible] następującymi delegacji przedstawiciel [illegible] Komisji [illegible] i Ministerstwa Rolnictwa [illegible] przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji [illegible] którzy [illegible] udział w [illegible] przy omawianiu odpowiednich spraw. Postanowiono [illegible] w delegacji [illegible] Kraju Kłajpedzkiego [illegible]. Delegacja będzie interesowała [illegible] sprawa wymiany towarów [illegible] o nawiązaniu [illegible] handlowych w SSSR

oraz o zwiększenie tranzytu przez Litwę zarówno kolejami, jak i przez port w Kłajpedzie /w tymże celu jedzie prezes Zarządu Portu Kłajpedzkiego p.Naruszewiczus/. Poważne trudności przedstawia też kwestja kredytów, którą delegacja postara się uregulować. W tym celu udaje się dyrektor Banku Litewskiego p.Paknis. Ma być również uporządkowana komunikacja kolejowa, pocztowa, telegraficzna i telefoniczna z ZSSR. Wogóle delegacja będzie się starała nawiązać trwalsze stosunki z ZSSR.-

W skład delegacji mieli wejść następujący członkowie: J.Dobkiewiczus, prezes Izby Handlowej; I.Paknis, dyrektor Banku Litewskiego; T.Naruszewiczus, prezes zarządu portu kłajpedzkiego; Mikszys, przedstawiciel sejmowej komisji gospodarczej i Ministerstwa Rolnictwa, inż.Landsberg, przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji; A.Wosylus, dyrektor s-ki akc."Nemunas", inż.Anglinskas, dyrektor b.fabryki Tylmansa; B.Cechamawiczus, współpracownik warsztatów lnianych "Semlin" Mordel, dyrektor fabryki skór Frenkla, W.Braude, dyrektor fabryki skór Choronżyckiego, L.Gutman, właściciel pracowni bursztynów, Kirsztejn, przedstawiciel spółek: "Grudas" /"Ziarno"/ i "Wilna" /Wełna/ A.Wołkowyski, właściciel fabryki; S.Wolf, dyrektor s-ki browarów piwnych, Gotlib, właściciel fabryki farb analinowych; Bersztejn, przedstawiciel fabryk "Union" i "Unitas" Falkowski, właściciel fabryki obuwia; Lwowicz, prezes związku drobnych kupców.-

Delegacja zabawić ma w ZSSR około dwuch tygodni.-

G a ł w a n a u s k a s u C h a m b e r l a i n a. Nadzwyczajny poseł litewski i pełnomocny minister w Londynie p.Gałwanauskas dn.10 listopada konferował z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji p.Chamberlainem. W związku z zawarciem paktu gwarancyjnego omawiano sprawę stabilizacji pokoju w Europie wogóle, w Europie zaś Wschodniej specjalnie, przy dotknięciu najważniejszych kwestji polityki litewskiej.-

W y n i k i k o n f e r e n c j i k o l e j o w e j p a ń s t b a ł t y c k i c h i Z S S R. Elta donosi: Przewodniczący delegacji litewskiej, łotewskiej i estońskiej na konferencji kolejowej w Moskwie odwiedzili członka kolegjum komisarjatu komunikacji i prezesa centralnego zarządu transportu kolejowego w ZSSR, z którym odbyli dłuższą naradę w kwestji konferencji. Uznając zawartą pomiędzy ZSSR i swemi krajami konwencję za zadawalniającą, delegaci zaznaczyli, iż koleje łotewskie, litewskie i estońskie w wyniku konferencji czekają zwiększenia tranzytu osobowego pomiędzy Europą i Dalekim Wschodem przez ZSSR.-

L i t w a n a m i ę d z y n a r o d o w e j k o n f e r e n c j i ż e g l u g i .- Na konferencję w sprawie ujednostajnienia pomiarów okrętów na wodach wewnętrznych, wyznaczonej na dz.20 listopada rząd litewski wysłał p.inż.Dobkiewiczusa, członka komisji tranzytowej Ligi Narodów.-

C e n z u r a p i s m z a g r a n i c z n y c h.- "Liet.Žin." dowiadują się, iż w związku z tem, że w prasie zagranicznej ostatniemi czasy ukazał się cały szereg artykułów przeciwko Litwie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych wkrótce zamierza wprowadzić cenzurę prasy zagranicznej wwożonej i kolportowanej w Litwie. Ministerstwo Spraw Wewn. wydało zakaz wwozu do 15 grudnia niemieckiego dziennika "Berliner Tagebaltt" oraz zupełnie zabroniono "Tilziter Allgemeine Zeitung" i "Tilziter Beobachter".-

R o z w ó j k o m u n i k a c j i p o w i e t r z n e j z z a g r a n i c ą.- Obiegają pogłoski, iż na przyszłe lato ma być zwiększony ruch samolotów, kursujących między Litwą i zagranicą. Władze mają zawrzeć układ w sprawie regularnej pocztowej i osobowej komunikacji samolotowej.-

L i k w i d a c j a w ł o s k i e j a g e n c j i k o n s u l a r n e j w K ł a j p e d z i e.- Poselstwo włoskie w Litwie zawiadamia za pośrednictwem prasy, że włoska agencja konsularna w Kłajpedzie, jaka istniała jeszcze za rządów niemieckich i w roku 1915 z powodu wojny przerwała swą działalność, obecnie została ostatecznie zlikwidowana.-

oraz o zwiększenie tranzytu przez Litwę zarówno kolejami, jak i przez port w Kłajpedzie /w tymże celu jedzie prezes Zarządu Portu Kłajpedzkiego p.Naruszewiczus/. Poważne trudności przedstawia też kwestja kredytów, którą delegacja postara się uregulować. W tym celu udaje się dyrektor Banku Litewskiego p.Paknis. Ma być również uporządkowana komunikacja kolejowa, pocztowa, telegraficzna i telefoniczna z ZSSR. Naogół delegacja będzie się starała nawiązać trwalsze stosunki z ZSSR.-

W skład delegacji mieli wejść następujący członkowie: J.Dobkiewiczus, prezes Izby Handlowej; I.Paknis, dyrektor Banku Litewskiego; I.Naruszewiczus, prezes Zarządu portu Kłajpedzkiego; Mikszys, przedstawiciel sejmowej komisji gospodarczej i Ministerstwa Rolnictwa, inż.Landsberg, przedstawiciel Ministerstwa Komunikacji; A.Wosylus, dyrektor s-ki akc. "Nemunas", inż.Anglinskas, dyrektor b.fabryki Tylmanas; P.Cechanawiczus, współpracownik warsztatów lnianych "Semlin" Mordel, dyrektor fabryki skór Frenkla, W.Praude, dyrektor fabryki skór Chorążyckiego, L.Gutman, właściciel pracowni bursztynów, Kirsztejn, przedstawiciel spółek: "Grudas" /"Ziarno"/ i "Wilna" /"Wełna"/ A.Wołkowyski, właściciel fabryki; S.Wolf, dyrektor s-ki browarów piwnych, Gotlib, właściciel fabryki farb analinowych; Bersztejn, przedstawiciel fabryk "Union" i "Unitas" Falkowski, właściciel fabryki obuwia; Lwowicz, prezes związku drobnych kupców.-

Delegacja zabawić ma w ZSSR około dwuch tygodni.-

G a ł w a n a u s k a s u C h a m b e r l a i n a. Nadzwyczajny poseł litewski i pełnomocny minister w Londynie p.Gałwanauskas dn.10 listopada konferował z ministrem spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji p.Chamberlainem. W związku z zawarciem paktu gwarancyjnego omawiano sprawę stabilizacji pokoju w Europie wogóle, w Europie zaś Wschodniej specjalnie, przy dotknięciu najważniejszych kwestji polityki litewskiej.-

W y n i k i k o n f e r e n c j i k o l e j o w e j p a ś s t w a ł t y c k i c h i ZSSR. Elta donosi: Przewodniczący delegacji litewskiej, łotewskiej i estońskiej na konferencji kolejowej w Moskwie odwiedzili członka kolegjum komisarjatu komunikacji i prezesa centralnego zarządu transportu kolejowego w ZSSR, z którym odbyli dłuższą naradę w kwestji konferencji. Uznając zawarte pomiędzy ZSSR i swemi krajami konwencje za zadawalniające, delegaci zaznaczyli, iż koleje łotewskie, litewskie i estońskie w wyniku konferencji czekają zwiększenia tranzytu osobowego pomiędzy Europą i Dalekim Wschodem przez ZSSR.-

L i t w a n a m i ę d z y n a r o d o w e j k o n f e r e n c j i ż e g l u g i. - Na konferencję w sprawie ujednostajnienia pomiarów okrętów na wodach wewnętrznych, wyznaczonej na dn.20 listopada rząd litewski wysłał p.inż.Dobkiewiczusa, członka komisji tranzytowej Ligi Narodów.-

C e n z u r a p i s m z a g r a n i c z n y c h. - "Lietuvos Žinios" dowiaduje się, że w związku z tem, że w prasie zagranicznej ostatniemi czasy ukazał się cały szereg artykułów przeciwko Litwie, Ministerstwo Spraw Zagranicznych wkrótce zamierza wprowadzić cenzurę prasy zagranicznej wwożonej i kolportowanej w Litwie. Ministerstwo Spraw Wewn. wydało zakaz wwozu do 15 grudnia niemieckiego dziennika "Berliner Tageblatt" oraz zupełnie zabronionu "Tilsiter Allgemeine Zeitung" i "Tilsiter Beobachter".-

R o z w ó j k o m u n i k a c j i p o w i e t r z n e j z z a g r a n i c ą. - Obiegają pogłoski, iż na przyszłe lato ma być zwiększony ruch samolotów, kursujących między Litwą i zagranicą. Władze mają zawrzeć układ w sprawie regularnej pocztowej i osobowej komunikacji samolotowej.-

L i k w i d a c j a w ł o s k i e j a g e n c j i k o n s u l a r n e j w K ł a j p e d z i e. - Poselstwo włoskie w Litwie zawiadamia za pośrednictwem prasy, że włoska agencja konsularna w Kłajpedzie, jaka istniała jeszcze za rządów niemieckich i w roku 1918 z powodu wojny przerwała swą działalność, obecnie została ostatecznie zlikwidowana.-

c.d.

b/ Kronika z zakresu spraw wewnętrznych.-

Projekt zniesienia pozostałości rekwizycyjnych.- Do Sejmu przez grupę posłów /W.Mieleszkę, Tijunajtisa,Wiłimasa,Szmułksztisa,Dagilisa,Riaukę,Galdikasową i Krupawiczusa/ został wniesiony 30 października r.b. projekt "Ustawy o zniesieniu pobierania pozostałości rekwizycyjnych",treści następującej:

§ 1. Pozostałości rekwizycyjne z lat 1919, 1920, 1921, 1922, 1923 nie są ściągane.-

§ 2. Nieprawnie pobrane rekwizycje zostają włączone do podatku ziemskiego.-

§ 3. "Ustawa z 1919 - 1920 o ściąganiu rekwizycji" /W.U.Nr.43. str.445./ i "Ustawa o pobieraniu pozostałości rekwizycyjnych" /W.U. 192,str.1301/ zostają zniesione.-

§ 4. Ustawa niniejsza zaczyna obowiązywać od dnia 1 listopada 1925 roku.-

Awantury w Uniwersytecie Kowieńskim Socjalistyczne stowarzyszenie studentów zwołało w niedzielę,8 b.m. w gmachu uniwersytetu ogólne zgromadzenie studentów dla omówienia kwestji wyborów do przedstawicielstwa studenckiego oraz celem wypowiedzenia się przeciw karze śmierci,zastosowanej względem niejakiego Jubilera,rozstrzelanego za należenie do komunistów.Na zebranie zjawiła się spora grupa studentów kierunku narodowego,którzy natychmiast po zagajeniu zebrania wszczęli hałas,nie dając dojść sprawozdawcy do głosu.Ostatecznie doszło nietylko do połajanek,lecz i do bójki,w czasie której połamano niektóre sprzęty w sali.

Zamieszanie zostało zażegnane po przybyciu rektora,dra Awiżonisa który skłonił studentów do zaprzestania awantury i opuszczenia gmachu.

Pewne oświetlenie tych awantur daje przytoczony poniżej komunikat "Warpas" lewicowej organizacji akademickiej.-

Zarząd T-wa studentów Litewskiego Uniwersytetu "Warpas" protestuje przeciwko brutalnemu napadowi,zorganizowanemu przez zachłanną bandę narodowców i "atejtininków" /organizacja studentów chrz.-dem./ podczas urządzonego przez socjalistów odczytu,jak również przeciwko urządzaniu bójki w murach Uniwersytetu.-

Studenci socjalistycznego T-wa akademickiego "Zajzdras" na zgromadzeniu 8 b.m. po rozważeniu wypadków,jakie miały miejsce w Uniwersytecie dn.8 b.m. podczas odczytu urządzonego przez akademickie t-wo socjalistyczne, wobec tego, że

1/ przez studentów faszystów i "atejtininków" było zgóry obmyślono i przygotowano obstrukcję,podczas której w sposób zwierzęcy użyto fizycznej przemocy przeciwko studentom socjalistom i że

2/ w tym momencie do Uniwersytetu została zaproszona policja,

widząc w tym zajściu ostateczny moralny upadek studentów "atejtininków" i faszystów protestują przeciwko wprowadzeniu policji do Uniwersytetu,proszą senat poskromić tę grupę bandytów,która wnosi podobne zaburzenia na zebrania,oraz wyraża współczucie poszkodowanym.

Postanowienie to uchwalono przesłać Senatowi Uniwersytetu i ogłosić w prasie.-

W związku z tem, jak podaje "Rytas" partja Chrześćjańsko-Demokratyczna wręczyła Ministerstwom Oświaty i Spraw Wewnętrznych zapytanie w kwestji zajść w Uniwersytecie Litewskim w dn.8 b.m.Zapytuje się co się zamierza uczynić z tymi,którzy doprowadzili studentów Uniwersytetu do tego,że musieli sami oczyszczać Uniwersytet od obrońców komunistów i znieważyli wojska litewskie.-

Nagłe zapytanie ludowców w Sejmie.- W ub. piątek Frakcja Ludowa złożyła w Sejmie szereg zapytań.

1/Do p.Ministra Skarbu w sprawie wydanych Bankowi Handlu i Przemysłu 2 milj.lit. jakoby dla zakupy obcej waluty.-

2/Do p.Ministra Komunikacji i p.Kontrolera Państwa w sprawie straty na sumę 100.000 lit. z powodu zamówienia na dostawę węgla.-

3/Do p.Ministra Rolnictwa w sprawie zaopatrzenia rolników w nasiona.-

4/ Do p.Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie samowoli administracji telszewskiej.-

b/ Kronika z zakresu spraw wewnętrznych.-

P r o j e k t z n i e s i e n i a p o z o s t a ł o ś c i r e k w i z y c y j n y c h.- Do Sejmu przez grupę posłów /W.Bielecka, Tijunajtisa, Wiciusia, Szczukaitisa, Gagilisa, Wiguka, Galaikasowa i Krupaczusa/ został wniesiony do października r.b. projekt "Ustawy o zniesieniu pobierania pozostałości rekwizycyjnych", treści następującej:

"Pozostałości rekwizycyjne z lat 1919, 1920, 1921, 1922, 1923 nie zapłacone.-

Nieprawnie pobrane rekwizycje zostają wliczone do podatku ziemskiego.-

Ustawa z 1919 r. i 1920 o zniesieniu rekwizycji /W.W.Nr.[illegible] str.[illegible]/ i "Ustawa o pobieraniu pozostałości rekwizycyjnych" /r.b. 1921 str.[illegible]/ zostają zniesione.

Ustawa niniejsza zaczyna obowiązywać od dnia 1 listopada 1926 roku.-

[illegible] U n i w e r s y t e t u [illegible] w Kownie.- Dnia [illegible] stowarzyszenia studentów zwołało [illegible] w gmachu uniwersytetu ogólne zgromadzenie studentów dla [illegible] wyborów do przedstawicielstwa studenckiego oraz celem wypowiedzenia się przeciw karze śmierci, zastosowanej względem niejakiego Kuklera, rozstrzelanego za należenie do komunistów. Na zebranie zjawiła się spora grupa studentów kierunku narodowego, którzy natychmiast po zagajeniu zebrania zaczęli hałas, nie dając dojść sprawozdawcy do głosu. Ostatecznie doszło nietylko do pożajanek, lecz i do bójki, w czasie której poszło niektóre sprzęty w sali.

Zamieszanie zostało zażegnane po przybyciu rektora dra Świtoniasa który skłonił studentów do zaprzestania awantury i opuszczenia gmachu.

Pewne oświetlenie tych awantur daje przytoczony poniżej komunikat "Warpas" lewicowej organizacji akademickiej.

Zarząd T-wa studentów litewskiego Uniwersytetu "Warpas" protestuje przeciwko brutalnemu napadowi, zorganizowanemu przez nacjonalne bandy narodowców i "atejtininków" /organizacja studentów chrz.-dem./ podczas urządzonego przez socjalistów odczytu, jak również przeciwko urządzaniu bójki w murach Uniwersytetu.-

Studenci socjalistycznego T-wa akademickiego "Warpas" na zgromadzeniu 8 b.m. po rozważeniu wypadków, jakie miały miejsce w Uniwersytecie dn. 8 b.m. podczas odczytu urządzonego przez akademickie t-wo socjalistyczne, wobec tego, że

1/ przez studentów faszystów i "atejtininków" było zgóry obmyślone i przygotowano obstrukcję, podczas której w sposób zwierzęcy użyto fizycznej przemocy przeciwko studentom socjalistom i że

2/ w tym momencie do Uniwersytetu została zaproszona policja, widząc w tym zajściu ostateczny moralny upadek studentów "atejtininków" i faszystów protestuje przeciwko wprowadzeniu policji do Uniwersytetu, prosząc senat poskromić tę grupę bandytów, która mogła podobne zabrzmienia na zebrania, oraz wyraża współczucie poszkodowanym.

Postanowienie to uchwalono przesłać Senatowi Uniwersytetu i ogłosić w prasie.-

W związku z tem, jak podaje "Rytas" partja chrześcijańsko-demokratyczna wręczyła Ministerstwom Oświaty i Spraw Wewnętrznych zapytanie w kwestji zajść w Uniwersytecie Litewskim w dn. 8 b.m. Zapytuje się co się zamierza uczynić z tymi, którzy doprowadzili studentów Uniwersytetu do tego, że musieli sami oczyszczać Uniwersytet od obrońców komunistów i znieważyli wojska litewskie.-

M a g ł a z a p y t a n i e l u d o w c ó w w S e j m i e.- W ub. piątek Frakcja Ludowa złożyła w Sejmie szereg zapytań.

1/ Do p.Ministra Skarbu w sprawie wydanych Bankowi Handlu i Przemysłu 2 milj.lit. jakoby dla zakupy obcej waluty.-

2/ Do p.Ministra Komunikacji i p.Kontrolera Państwa w sprawie straty na sumę 200.000 lit. z powodu zamówienia na dostawę węgla.-

3/ Do p.Ministra Rolnictwa w sprawie zaopatrzenia rolników w nasiona.-

4/ Do p.Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie samowoli [illegible] straży telszewskiej.-

Projekt zmiany ustawy o reformie rolnej przyjęty w trzeciem czytaniu.- Na piątkowem posiedzeniu Sejmu został między innemi przyjęty w trzeciem czytaniu projekt zmiany ustawy o reformie rolnej,dotyczący prawa ordynarjuszy i dzierżawców do korzystania z mieszkalnych budynków dworskich i potrzebnych składów,po otrzymaniu przez nich ziemi,do 5 lat.-

Ustawa o likwidacji majątków cudzoziemskich na Litwie.- Na tem samem posiedzeniu Sejm przyjął w trzeciem czytaniu projekt zmiany dodatku do uw.na str 830 IX tomu zbioru ustaw.Według tej ustawy wszyscy cudzoziemcy zamieszkujący w Litwie,muszą zlikwidować swe majątki do dn.3-go kwietnia 1926 roku,w przeciwnym zaś razie majątki te przechodzą pod opiekę rządową i zostaną sprzedane z licytacji.Otrzymane pieniądze po ustrąceniu wydatków,związanych z opieką i sprzedażą majątku,zostaną zwrócone właścicielowi.-

Interpelacja w sprawie roztrwonienia pieniędzy państwowych.- Posłowie K.Kalis /lud/ i J.Łapinskas /lud/ 6 b.m. złożyli w Sejmie do pp.Ministra Skarbu i Kontrolera Państwa zapytanie treści następującej:

Ze źródeł wiarogodnych otrzymano wiadomości,iż w sierpniu r.b. minister skarbu i prezes ministrów p.Petrulis był wydał rozporządzenie Bankowi Litewskiemu wydać z pieniędzy państwowych ok.2 miljon.lit Bankowi Handlu i Przemysłu jakoby dla zakupu obcej waluty.Nie mówiąc już o tem, że Bank Handlu i Przemysłu nie ma opinji solidnego Banku, jest zupełnie nie zrozumiałem,dlaczego Minister Skarbu nie mógł zakupić obcą walutę za pośrednictwem Banku Emisyjnego.Bank Handlu i Przemysłu podjął te 2 miljony litów w Banku Litewskim jeszcze d.5 sierpnia b.r. i dotąd jak słychać,ani zakupił obcej waluty,ani zwrócił wzięte lity.Otrzymane bezprocentowo pieniądze Bank Handlu i Przemysłu włożył w inne Banki,pobierając za to procenty.W ten sposób okazało się, iż Bank Handlu i Przemysłu nieprawnie korzysta bez procentów z 2 milj.lit. państwowych pieniędzy, co naraża państwo na poważne straty

Wobec tego zapytuję:

1/ Na jakiej podstawie wydano Bankowi Handlu i Przemysłu 2 milj.lit pieniędzy państwowych.-

2/ Czy dopuszczalnem jest trzymanie państwowych pieniędzy bez procentów w prywatnym Banku Handlu i Przemysłu?-

3/ Czy nie jest właściwem natychmiast zażądać od Banku Handlu i Przemysłu zwrotu pomienionych 2 milj. państwowych pieniędzy i jeśli tak,to kiedy to będzie uczynione?

4/ Co się zamierza uczynić,by podobne wydarzenia w przyszłości się nie powtarzały?

5/ Czy nie ma się zamiaru pociągnąć do odpowiedzialności osoby, które nieprawnie wydały wspomniane 2 milj. lit. w i w ten sposób przyczyniły się do narażenia państwa na wielkie straty?

Dlaczego narażono państwo na stratę 100 tys. lit.? Poseł Sugintas skierował do p.Ministra komunikacji i p.Kontrolera Państwowego następujące zapytanie:

Otrzymano wiadomość, że 15 lipca b.r. w Zarządzie Kolejowym odbyły się przetargi na dostawę 20 tys. angielskich ton węgla kamiennego.Do przetargów stanęły około 13 firm,w większości zagranicznych. Około 6 firm zupełnie niedopuszczono do udziału w przetargachmx,ponieważ nie udzieliły odpowiednich gwarancyj,inne zaś zostały dopuszczone.Na przetargach zwyciężyła pewna firma holenderska,proponująca węgiel po 25 szylingów za tonę,lecz później się wyjaśniło, że przedstawiona przez tę firmę gwarancja osobista konsula holenderskiego jest niewystarczająca i przetargi zostały przez p.Ministra Komunikacji unieważnione.Jakkolwiek Bank Litewski zawiadomił potem Zarząd Kolejowy,że zgadza się dać za wspomnianą firmę holenderską gwarancję pieniężną,zawiadomienia tego nieuwzględniono.Należało spodziewać się że zgodnie z prawem zostaną wyznaczone nowe przetargi.Lecz p.Minister Komunikacji zmienił niespodzianie swe stanowisko co do unieważnienia przetargów i polecił Zarządowi Kolejowemu zawrzeć umowę,lecz nie z holenderską firmą, która proponowała węgiel po 25 szylingów za tonę,lecz z Litewską Spółką Handlową proponującą po 26 szylingów za tonę.Były Kontroler Państwowy p.W.Karoblis odmówił sankcjonowania tej umowy, wskazując,że przynosi ona państwu stratę i że należy,albo zawrzeć umowę z firmą holenderską,albo też zarządzić nowe przetargi.Lecz ponieważ

waż niema obecnie prewencyjnej kontroli,Pan Minister Komunikacji, nie zważając na protest p.Kontrolera Państwowego polecił wprowadzić w życie umowę z Litewską Spółką Handlową,W ten sposób państwo poniosło stratę około 100,000 lit,,ponieważ Litewskiej Spółce Handlowej za wspomniane 20,000 ton węgla płaci się o 100,000 z góra lit, drożej niż proponowała firma holenderska,-

Wobec powyższego zapytuję:1/ na jakiej podstawię nie oddano dostawy węgla firmie holenderskiej,którą zwyciężyła na przetargach; 2/ jeżeli nie można było zatwierdzić przetargów dlaczego nie wyznaczono nowych, a obstalunek wydano spółce ze stratą dla państwa około 100,000 z górą litów;3/ czy zamierza sie pociągnąć do odpowiedzialności sądowej osoby,które przekroczyły prawo i naraziły państwo na straty;co się zamierza uczynić,aby podobne niedopuszczalne wypadki nie powtarzały się w przyszłości,-

P r o p a g a n d a l i t e w s k i c h s o c j a l i s t ó w w ś r ó d m n i e j s z o ś c i n a r o d o w y c h ,- Sekcje mniejszości litewskiej partji socjaldemokratycznej mają wkrótce rozpocząć wydawnictwo tygodników robotniczych w języku żydowskim,rosyjskim i polskim,-

c/Kronika Kłajpedzka,-

N o w y k i e r u n e k w p o l i t y c e k ł a j p e d z k i e j ,- W czasie układów co do osoby nowego gubernatora omawiano w Kownie możliwość powołania do pomocy gubernatorowi "rady doradczej" z dwu miejscowych Kłajpedzian,albo mianowanie wicegubernatora,czy pomocnika kłajpedzianina,w charakterze ministra bez teki,lub przynajmniej referenta do spraw kłajpedzkich w gabinecie ministrów,D,9/XI,r,b, p,Szlażaotrzymał propozycję objęcia stanowika pomocnika gubernatora,a 10 b,m, przystąpił on do pełnienia obowiązków,Nominacja p,Szlaży na pomocnika gubernatora dowodzi, że jedna z powyższych kombinacyj już urzeczywistniono,

Dymisja gubernatora kraju Kłajpedzkiego p,Budrysa została przyjęta Na to stanowisko został mianowany p,Zylus J, b, konsul litewski w Kłajpedzie za czasów Petisné ,-

P o g ł o s k i o r o z w i ą z a n i u S e j m i k u ,- Ze źródeł niemieckich donoszą, że rząd litewski zamierza rozwiązać nowoobrany sejmik Kraju Kłajpedzkiego i wysłać tam wojskowego o prawach dyktatora,-

Z w o ł a n i e S e j m i k u K ł a j p e d z k i e g o ,- Główna komisja wyborcza zatwierdziła wyniki wyborów do Sejmiku Kłajpedzkiego,Sejmik zostanie zwołany niepóźniej niż dn,25 listopada,Tymczasem czynią się zabiegi w celu znalezienia odpowiedniej sali i po znalezieniu takowej Gubernator zaraz ogłosi dokładną datę zwołania Sejmiku,-

N o w e p i s m o w K ł a j p e d z i e ,, "Trimitas" N,44 z 12 listopada b,r, podaje: W Kłajpedzie niebawem wychodzić zacznie nowe pismo p,t, "Darbo Balsas" /"Głos Pracy"/,Będzie to dwutygodnik wydawany przez miejscową sekcję Federacji Pracy,-

S k a z a n i e s z p i e g a p o l s k i e g o ,- "Trimitas" w N,44 z 12/XI,r,b, podaje: Ujęty niedawno w Kłajpedzie obywatel rumuński Bernard Reichman,który szpiegował na rzecz Polski,został przez wojskowy sąd polowy skazany na 10 lat ciężkich robót,-

d/Kronika oświatowa,-

N a d m i a r n a u c z y c i e l s t w a ,- "Trimitas" w N,44 z dn,12/XI,r,b, podaje: M-stwo Oświaty nie będzie nadal udzielało posad nauczycielstwu ludowemu bez wymaganego cenzusu naukowego,ponieważ już obecnie istnieje nadmiar nauczycielstwa o pełnym cenzusie naukowym,-

----oooOOOooo----

wa niema obecnie prewencyjnej kontroli,Pan Minister Komunikacji, nie zważając na protest p.Kontrolera Państwowego polecił wprowadzić w życie umowę z Litewską Spółką Handlową.W ten sposób państwo poniosło stratę około 100.000 lit.,ponieważ Litewskiej Spółce Handlowej zapomniane 20.000 ton węgla płaci się o 100.000 z górą lit. drożej niż proponowała firma holenderska.-

Wobec powyższego zapytuję:1/ na jakiej podstawie nie oddano dostawy węgla firmie holenderskiej,która zwyciężyła na przetargach; 2/ 100 lit nie można było zatwierdzić przetargów dla czego nie wyznaczono nowych, a obstalunek wydano spółce za stratę dla państwa około 100.000 z górą litów;3/ czy zamierza się pociągnąć do odpowiedzialności sądowej osoby,które przekroczyły prawo i naraziły państwo na straty;co się zamierza uczynić,aby podobne niedopuszczalne wypadki nie powtarzały się w przyszłości.-

P o g a d a n i e l i t e w s k i c h s o c j a l i s t ó w w r a d m i e j s c o w y c h .- Sekcje mniejszości litewskiej partji socjaldemokratycznej mają wkrótce rozpocząć wydawnictwo tygodników robotniczych w języku żydowskim,rosyjskim i polskim.-

e/Kronika Kłajpedzka.-

N o w y k i e r u n e k w p o l i t y c e K ł a j p e d z k i e j .- W czasie układów co do osoby nowego gubernatora omawiano wykonanie możliwość powołania do pomocy gubernatorowi "rady doradczej" z dwu miejscowych Kłajpedzian,albo mianowanie wicegubernatora,czy pomocnika Kłajpedzianina,w charakterze ministra bez teki,lub przynajmniej referenta do spraw kłajpedzkich w gabinecie ministrów.D.9/XI.r.b. p.Szlażaotrzymał propozycję objęcia stanowiska pomocnika gubernatora. 10 b.m. przystąpił on do pełnienia obowiązków.Nominacja p.Szlażaotrzymania gubernatora dowodzi, że jedna z powyższych kombinacyj już urzeczywistniono.

Dymisja gubernatora kraju Kłajpedzkiego p.Budrysa została przyjęta. Na to stanowisko został mianowany p.Zylus J. b. konsul litewski w Kłajpedzie za czasów Petiené.-

P o g ł o s k i o r o z w i ą z a n i u S e j m i k u .- Ze źródeł niemieckich donoszą, że rząd litewski zamierza rozwiązać nowoobrany sejmik Kraju Kłajpedzkiego i wysłać tam wojskowego o prawach dyktatora.-

Z w o ł a n i e S e j m i k u K ł a j p e d z k i e g o .- Główna komisja wyborcza zatwierdziła wyniki wyborów do Sejmiku Kłajpedzkiego.Sejmik zostanie zwołany niepóźniej niż dn.25 listopada.Tymczasem czynią się zabiegi w celu znalezienia odpowiedniej sali i po znalezieniu takowej Gubernator zaraz ogłosi dokładną datę zwołania Sejmiku.-

W c i e n i u w K ł a j p e d z i e .- "Trimitas" N.44 z 12 listopada b.r. podaje: W Kłajpedzie niebawem wychodzić zacznie nowe pismo p.t. "Derbo Balsas" /"Głos Pracy"/.Będzie to dwutygodnik wydawany przez miejscową sekcję Federacji Pracy.-

S k a z a n i e s z p i e g a p o l s k i e g o .- "Trimitas" N.44 z 12/XI.r.b. podaje: Ujęty niedawno w Kłajpedzie obywatel rumuński Bernard Reichman,który szpiegował na rzecz Polski,został przez wojskowy sąd polowy skazany na 10 lat ciężkich robót.-

d/Kronika oświatowa.-

N a d m i a r n a u c z y c i e l s t w a .- "Trimitas" z dn.12/XI.r.b. podaje: M-stwo Oświaty nie będzie nadal udzielało posad nauczycielstwu ludowemu bez wymaganego cenzusu naukowego,ponieważ już obecnie istnieje nadmiar nauczycielstwa o pełnym cenzusie naukowym.-

----oooOOOooo----